

# Gazeta Gdańska

10 stron - rok XLVIII  
cena 10 fen.

ORAZ WYDAWNICTWA: DZIEŃ POMORZA — DZIEŃ GRUDZIĄDZKI ILUSTROWANY — DZIEŃ BYDGOSKI ILUSTROWANY  
DZIEŃ KOCIEWSKI — GŁOS NIESZAWSKI (DZIEŃ CIECHOCIŃSKI) — GAZETA MORSKA ILUSTROWANA  
DZIEŃ TCZEWSKI ILUSTROWANY — DZIEŃ CHEŁMIŃSKI — GAZETA MOBILEŃSKA — — —

Redakcja i Administracja: Gdańsk, Kaszubski Rynek 21. Telefon 21494. Konto czekowe P. K. O. 197.212

## Nikczemna zdrada w Teruelu ułatwiła rządowcom pewne sukcesy w tym mieście Zjadłe walki trwają

SEWILLA. Przemawiając przed mikrofonem sewilskiej radiostacji general armii powstańczej Queipo de Llano oświadczył: „Radiostacje nieprzyjacielskie głoszą z triumfem o wielkich sukcesach osiągniętych w ub. sobotę pod Teruelem. Istotnie pewien sukces nieprzyjaciel osiągnął na skutek zdrady niedźnika, który porzucił dowodzone przez siebie wojsko. Zbrodniarz ten poddał się bez porozumienia ze swymi dowódcami wraz z częścią garnizonu. Po nawiąza-

niu łączności telefonicznej z dowództwem nieprzyjacielskim zaczął on omawiać warunki poddania się, lecz większość żołnierzy, widząc co się knuje, postanowiła raczej umrzeć, niż poddać się. Grupa złożona z około 500 żołnierzy i kilkudziesięciu osób cywilnych z burmistrzem Teruelu na czele zdołała się przedrzeć przez kordon nieprzyjacielski i przedostać się do części miasta, będącej w rękach powstańców.

jęły w ub. piątek ważne pozycje, zagrożając centrum przeciwnika.

Wszystko pozwala przypuszczać, że rozpoczęła się nowa faza bitwy pod Teruelem, polegająca na wojnie manewrowej.

### Olbrymie ofiary walk pod Teruelem

SAINT JEAN DE LUZ. Straty obu stron walczących pod Teruelem w czasie 23 dni walk oceniane są na 60.000 zabitych, rannych i ofiar mrozu. Około połowy stanu liczebnego obu stron zostało wycofane z linii skutkiem odmrożeń rąk i nóg. Wielu żołnierzy zamarzło na śmierć.

## Biskup Teruelu w rękach czerwonych

SALAMANKA. Komunikat głównej kwatery powstańczej głosi, że na odcinku Teruelu toczyły się dalsze walki. A taki przeciwnika na pozycje powstańcze położone na południe od Muela zostały odparte z wielkimi dla atakujących stratami. Walki wewnątrz miasta Teruelu, zniszczenie kilku budynków oraz utrata gmachu, w którym znajdowało się dowództwo jednego z odcinków skłoniły nas do wycofania z jednego z ośrodków oporu garnizonu, złożonego do 500 ludzi. Drugi ośrodek oporu, klasztor Santaclara który od kilku dni był zupełnie izolowany i pozbawiony żywności i wody, padł po bohaterskiej walce prowadzonej do ostateczności. Do niewoli czerwonych dostał się między innymi biskup Teruelu.

walki koncentrują się przeważnie na skrzydłach, gdzie wojska powstańcze za-

## Terrorysty w mundurach żołnierskich zabierają chłopom pieniądze Niepokój w Palestynie trwa

Jerozolima. Po krótkotrwałym uspokojeniu w Palestynie północnej doszło do nowych incydentów. W wiosce Illar w pobliżu Napluz terrorysty zamordowali Araba, który był podejrzewany o zadenuncjowanie jednego z chłopów, u którego znaleziono skład broni.

Akty grabieży dokonywane są przez bandytów przebranych za żołnierzy,

którzy pod pozorem rewizji zabierają chłopom pieniądze.

Policja prowadzi energiczną akcję bez względu na ulwne deszcze i dokonuje licznych aresztowań. W Galilei nałożono na dwie wioski wielkie grzywny za uszkodzenie rurociągu naftowego i zerwanie linii telefonicznych.

## Francja zaalarmowana rozbudową floty włoskiej Nowy program morski Mussoliniego zapewnia Włochom przewagę nad Francją

PARYŻ. Nowy program rozbudowy floty wojennej, zapowiedziany przez Włochy, a przewidujący budowę dwóch wielkich pancerników i kilkunastu okrętów lżejszych, odbił się we Francji bardzo żywym echem. Omawiając sytuację na morzu Śródziemnym, stwierdza się, iż rozbudowa floty włoskiej jest groźbą przede wszystkim dla Francji.

Realizacja nowego programu morskiego zapewnia już Włochom przewagę nad Francją pod względem ilości okrętów liniowych. W roku 1940 Francja dysponować będzie bowiem trzema wielkimi pancernikami oraz 5-ciu mniejszymi, gdy Włochy posiadają cztery najnowocześniejsze olbrzymie pancerniki i 4 mniejsze jednostki. Przewaga ta występuje tym jaskrawiej, gdy zważyć, że Włochy posiadają kolonie tylko w Afryce, Francja zaś ma rozległe posiadłości na 5-ciu lądach.

Prasa francuska prawie jednogłośnie twierdzi, że wytworzyła się sytuacja, wymagająca szybkiego działania.

Dziennik „Intransigeant” domaga się w związku z tym takiego zacieśnienia współpracy z Anglią, by „armia francuska stała się armią angielską, a flota francuska — flotą angielską”. In-

teresy obu państw są w równym stopniu zagrożone.

„Journal des Debats” stwierdza konieczność szybkiego zmontowania nowego francuskiego planu morskiego, któryby dostatecznie wyrównał dyspro-

## Paragraf aryjski w Syndykacie Dziennikarzy Wileńskich

Wilno. W dniu wczorajszym odbyło się walne zgromadzenie członków Syndykatu Dziennikarzy Wileńskich. Po dokonaniu wyboru nowych władz organizacyjnych, walne zgromadzenie zmieniło art. 5-ty statutu, uzupełniając go punktem, że członkami Syndykatu nie mogą być Żydzi i osoby pochodzenia żydowskiego.

## Święto rolnicze w Rzymie w obecności niemieckiego ministra

Rzym. Wczoraj rano w sali teatru „Argentina” Mussolini w obecności niemieckiego ministra wyżywienia Larrégo oraz władz korporacyjnych wręczył nagrody rolnikom, premiiowanym w ogólnokrajowych konkursach złotych i wygłosił przy tej okazji przemówienie, w którym podkreślił, że również w dziedzinie rolnictwa współpraca między Włochami a Niemcami jest możliwa i użyteczna.

Z kolei Mussolini przyjął w sali królewskiej Pałacu Weneckiego 60 biskupów i 2000 proboszczów włoskich, którzy potczyli specjalne zasługi dla rozwoju rolnictwa.

## Przygoda ss. „Cezary” w cieśninie Sund

S/s „Cezary” statek rybolowczy towarzystwa „Pomorze”, udając się na połowy na północne wody Atlantyku wskutek gęstej mgły podczas przepływania cieśniny Sund wpadł w pobliżu Kopenhagi na mieliznę. Po parudniowych próbach zejścia z mielizny został przez holownik ściągnięty i o własnych siłach udał się do Helsingforsu, gdzie zostaną zbadane jego uszkodzenia.

### Silne ataki wojsk rządowych

SARAGOSSA. Wojska czerwone starają się powstrzymać napór oddziałów powstańczych na obu skrzydłach frontu Teruelu. Dowództwo wojsk rządowych zaniepokojone posuwaniem się kolumny południowej podjęło w ciągu dnia wczorajszego szereg silnych ataków na pozycje, zajęte przez powstańców na południe od la Muela. Wszystkie te ataki zała mały się. Według zeznań jeńców czerwono nie zaangażowali w tej operacji około 10 batalionów. Wojska rządowe były czynne również na skrajnym lewym skrzydle, gdzie artyleria bombardowała bez przerwy pozycje, zajęte w ub. sobotę przez powstańców na la Cota. Od trzech dni

### Ludzie marzną na śmierć

Bukareszt. Na wybrzeżu Morza Czarnego panują dotkliwie mrozy. Onegdaj w Konstancy zamarzło na śmierć 5 osób. Nad okręgiem Konstancy sroży się nawalna śnieżna, przy czym grubość powłoki śnieżnej dochodzi miejscami do 3 metrów.

## Niebywałe podwyższenie komornego w... Bolszewii

### Skutek przejęcia domów przez Sowiety lokalne

MOSEKWA. Korespondent Polskiej Agencji Telegraficznej Jowiaduje się ze źródeł międzynarodowych, że czynsz komorniany w związku z przejęciem domów mieszkalnych przez sowiety lokalne zostanie z dniem 1 stycznia rb. znacznie poniżony. Podwyższony czynsz komorniany stanowiąc będzie przeszło 250 procent płacanego

dotychczas komornego. Niektórzy lokatorzy otrzymali już nowe umowy mieszkalne do podpisu. Małeńkie mieszkanie, składające się z dwóch pokoiów o powierzchni 28 m kosztować będzie 250 rubli miesięcznie. Jest to prawie całomiesięczna pensja robotnika. Oto, jak wygląda raj komunistyczny!



# Akcja „pokoju społecznego” we Francji narazie idzie gładko

## Chautemps zlikwidował jeszcze jedno ognisko niepokoju

PARYŻ. Strajkujący robotnicy zakładów „Goodrich” przyjęli w tajnym głosowaniu orzeczenie arbitrażowe premiera Chautempsa oraz projekt układu o podjęciu pracy, poczynając od poniedziałku rano.

Strajk, który pociągnął za sobą okupację fabryki, wybuchł w zakładach „Goodrich” dnia 15 grudnia.

Strajk wywołany był przez incydent, w następstwie którego dyrekcja usunęła jednego z telefonistów fabrycznych. Telefonista ten oskarżony był o to, że do sieci telefonicznej zakładów załączył dodatkowy przewód, umożliwiając pod-

stuchiwanie wszystkich rozmów. Delegaci robotników zaprotestowali przeciwko tego rodzaju zarzutom i domagali się przyjęcia zwolnionego telefonisty z powrotem. Dyrekcja nie uwzględniła ich żądania.

## Przedstawiciele robotników przyjdą na konferencję

Paryż. Premier Chautemps przyjął prezydium Generalnej Konfederacji Pracy, które potwierdziło zgodę na udział w przewidzianym na środę zebra- niu, mającym na celu znalezienie no-

W dniu 5 bm. premier Chautemps ogłosił swe orzeczenie arbitrażowe uznając, że zwolnienie telefonisty było uzasadnione szeregiem przewinień zawodowych. Stawiane pierwotnie zarzuty premier uważa za niesłuszne.

wego porozumienia pomiędzy przedstawicielami pracodawców a reprezentantami klasy robotniczej w sprawie warunków pracy.

## Roosevelt rzuca rękawicę możnym finansistom amerykańskim.

Waszyngton. Przemawiając na bankiecie zorganizowanym onegdaj pod auspicjami Stronnictwa Demokratycznego, prezydent Roosevelt wyraził wolę „walki bez kompromisu aż do zwycięstwa przeciwko autokratycznym wpływom wywieranym na przemysł i finanse przez grupę kilkunastu bankierów i przemysłowców”. Prezydent zastrzegł się, że nie zamierza atakować systematycznie i nie pragnie zniszczyć przedsiębiorstw prywatnych na korzyść państwa „Pragnę jedynie — mówił prezydent — zredukować kontrolę pełnioną przez ugrupowania wielkich finansistów nad szeregiem przedsiębiorstw i to na rzecz niezależności przedsiębiorstw regionalnych i lokalnych”.

## Ważna konferencja w Budapeszcie

WIENIĘ. Wczoraj odjechał do Budapesztu na zaczynającą się dziś konferencję państw sygnatariuszy protokołów rzymskich kanclerz Austrii Schuschnigg w otoczeniu podsekretarza stanu dr. Guide Schmidta i kilku innych osób.

W związku z rozpoczynającą się konferencją w Budapeszcie, austriackie koła urzędowe zachowują jaknajdalej idącą rezerwę w swoich oświadczeniach wobec prasy. Tym niemniej z ostrożnych wynurzeń kół rządowych wyczuć można, że do zaczynającej się konferencji przywiązuje rząd austriacki ogromną wagę.

## Holandia w radosnym oczekiwaniu

Haga. Cała Holandia żyje w oczekiwaniu radosnej chwili urodzin potomka domu Orańskiego. Następczyni tronu holenderskiego ks. Julianna znajduje się w ostatnich dniach ciąży. Dzień urodzin zostanie obwołany dniem święta narodowego. Dzień po urodzeniu będzie też świętem. Szkoły i urzędy nie będą czynne. Miasta przygotowują wielkie zabawy ludowe i iluminacje gmachów.

## Cenne wykopalisko w Egipcie

Kair. W okolicach Zakkary Walter Emery odkopał wielki grób, pochodzący prawdopodobnie z czasów 1-ej dynastii i będący przypuszczalnie grobem Menesa, pierwszego króla pierwszej dynastii.

W grobcu znaleziono wiele cennych okazów ceramiki grobowej i waz kamiennych, noszących cyfrę króla, o którym dotychczas przypuszczano, że został spalony w Abyzos w górnym Egipcie.

## 10 osób na sumieniu pijanego szofera

Gronoble. Przy wyjeździe z miasta Grenoble we Francji samochód osobowy zderzył się z motocyklem, którego dwaj pasażerowie odnieśli poważne rany. Na miejscu wypadku zebrał się tłum, w który niespodziewanie wjechał z wielką szybkością samochód, prowadzony przez pijanego kierowcę. Dziesięć osób odniosło ciężkie rany.

## Narciarz-advokat zasypany lawiną

Zakopane. W dniu wczorajszym około godz. 11-ej przed południem grupa narciarzy przechodziła z Kalatówek Suchym Złebem na Wrótki. W pewnym miejscu za grupą tą oberwała się lawina, która porwała pozostającego na końcu miejscowego adwokata Otto Wachsa.

W cztery minuty po rozpoczęciu akcji przez zawezwaną pogotowie ratunkowe wydobyto z pod warstwy 20-metrowej nie dającej już znaku życia Wachsa. Mimo trzygodzinnych zabiegów lekarskich nie udało się przywrócić ofiary lawiny do życia.

# Wesele wśród strażaków armatnich

## Wspaniała uroczystość zaślubin królewicza greckiego Samolot i jacht jako podarki ślubne

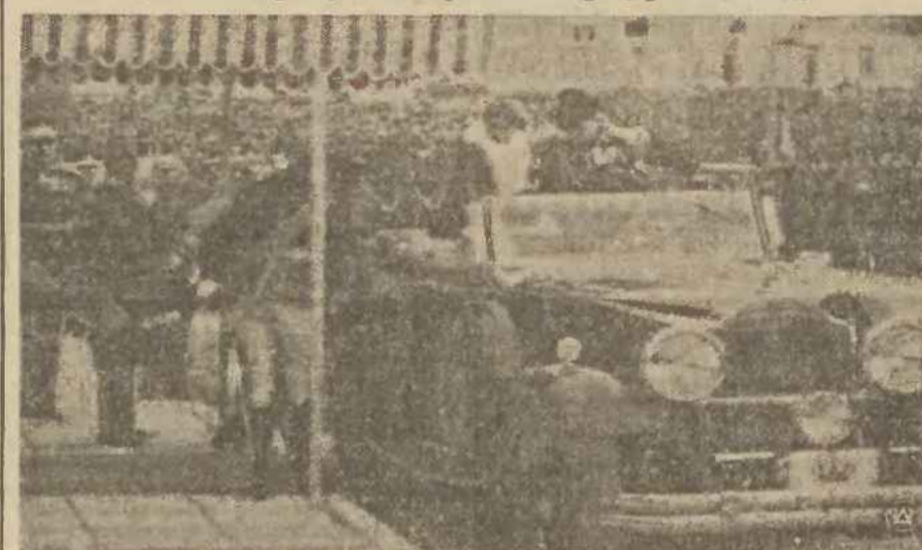
Ateny. W ramach uroczystości zaślubin następcy tronu greckiego z księżniczką hanowerską, odbyły się przyjęcia na dworze króla Grecji i przedstawienia galowe, w czasie których księżniczce przedstawiani zostali członkowie rządu i korpusu dyplomatycznego oraz najwyżsi dygnitarze greccy.

W uroczystościach uczestniczą członkowie domów panujących angielskiego, duńskiego, greckiego, rumuńskiego, jugosłowiańskiego, domu Romanowów oraz księżstwa Prus, Hesji, Meklemburgii, Badenii i Brunswiku. Ogółem w Atenach przebywa 54 członków rodzin panujących oraz ich świt.

Uroczystości są w pełnym toku. Po zakończeniu ceremonii ślubnej w katedrze prawosławnej 101 strażaków armatnich obwieściło ten fakt stolicy. Ślub według obrządku ewangelickiego odbył się wieczorem w kaplicy dworskiej.

Nowożeńcy otrzymali wiele podarków ślubnych, między innymi samolot, jacht oraz liczne cenne klejnoty od armii, miast greckich, rządu i korpusu dyplomatycznego.

## Triumfalny wjazd księżniczki Fryderyki do Aten



Reprodukujemy moment z triumfalnego wjazdu do Aten narzeczonej greckiego następcy tronu księżniczki Pawła ks. Fryderyki Hanowerskiej. Ślub młodej księżniczki odbył się wczoraj w Atenach.

## Entuzjastyczne powitanie kardynała Hinsley'a w Londynie

### Manifestacja katolicyzmu w sercu protestanckiej Anglii

LONDYN. Katolicy angielscy zgromadzeni wczoraj manifestacyjnie przyjęli dla kardynała Hinsley'a, arcybiskupa Westminsteru i prymasa Kościoła katolickiego w Anglii, który powrócił z Rzymu po otrzymaniu kapelusza kardynalskiego.

Na dworcu Wiktoria w Londynie oczekiwało kardynała około 15 tys. ludzi. Cała droga wiodąca z dworca do katedry westminsterskiej była wypełniona katolikami angielskimi, którzy entuzjastycz-

nie witali nowego kardynała. W przepelnionej katedrze kardynała powitało duchowieństwo, przedstawiciele władz, cały katolicki korpus dyplomatyczny, w tej liczbie również ambasador Polski Raczyński.

Po odprawieniu uroczystej mszy kardynał Hinsley przemówił do zebranych, zwracając m. in. uwagę na znaczenie wychowania młodzieży w duchu katolickim i podkreślając konieczność kontynuowania w Anglii akcji katolickiej.

## Gen. Skwarczyński na emeryturze

Warszawa. Jak się dowiadujemy, generał Stanisław Skwarczyński, dowódca dywizji, przeszedł w stan nieczynny.

## Lektorat języka polskiego w Montpellier

Na uniwersytecie w Montpellier we Francji odbyła się podniosła uroczystość inauguracyjna lektoratu języka polskiego.

W uroczystości tej wzięli udział zarówno przedstawiciele ambasady polskiej, jak również liczni przedstawiciele miejscowych władz francuskich, kół naukowych oraz miejscowej elity intelektualnej, artystycznej i politycznej.

## Panorama mroźnej zimy



Piękna panorama otoczenia pomnika Mickiewicza w Warszawie, w zimowej szacie

# Program gospodarczy nowego rządu Rumunii

## Energiczna ochrona waluty narodowej

Bukareszt. Minister finansów Eugène Savu przemawiając przez radio rumuńskie podkreślił: 1) konieczność utrzymania równowagi budżetowej przez ponowne zbadanie zdolności płatniczych podatników, przez energiczną walkę przeciwko uchylaniu się od opłat skarbowych oraz przez ścisły nadzór nad wydatkami, 2) waluta narodowa będzie chroniona dzięki równowadze budżetu, przez dodatni bilans handlowy, 3) obrona rynku wewnętrznego za-

pewniająca spokojny i stały rozwój wszystkich bogactw kraju.

Minister zaprzeczył kategorycznie pogłoskom o pożyczkach przymusowych, o blokadzie wkładów, o badaniu zawartości schowków bankowych, oraz o zamiarach stempiowania banknotów Pogłoski tego rodzaju — mówił minister — są nie tylko niezgodne z prawdą, lecz wywołujące niepokój. W następstwie tego niepokoju stwierdziliśmy przed paru dniami nieuzasad-

nią nerwowość, która jednakże znikła bez śladu po stwierdzeniu bezpodstawności pogłosek.

## Uniwersytet ludowy w Pińsku

Przed świętami Bożego Narodzenia rozpoczęły się normalne wykłady na uniwersytecie ludowym w Pińsku, który ma charakter stałej placówki. Pierwsze wykłady ściągnęły liczne grono słuchaczy.



**Nowe incydenty w Szanghaju**

**Zerwanie flagi angielskiej przez żołnierzy japońskich  
Francuskie karabiny maszynowe i tanki były gotowe do akcji**

SZANGHAJ. W Szanghaju wydarzyły się w sobotę nowe incydenty. Na granicy pomiędzy koncesją międzynarodową, a zajęta przez Japończyków dzielnicą chińska, Nantao, pewien żołnierz japoński dokonał napadu na policjanta koncesji międzynarodowej uciekiniera z Rosji Sowieckiej w chwili, gdy ten zamierzał wystąpić w obronie pewnej Chinki maltretowanej przez żołnierzy japońskich.

Obu stronom przybyły z pomocą znaczniejsze posiłki, a w ciągu 10 minut sytuacja stała się niezwykle napięta, gdyż w każdej chwili mogło dojść do wymiany strzałów pomiędzy wojskami japońskimi, a policją francuską. Francuzi ustawili w pobliżu linii granicznej karabiny maszynowe oraz kilka czołgów.

W ostatniej minucie na skutek ważnego stanowiska zajętego przez kilku oficerów francuskich i japońskich zdołano uniknąć rozlewu krwi. W wyniku wszczętych rokowań po upływie pół godziny zajście zostało narazie zlikwidowane.

W tym samym czasie w północnej części koncesji marynarze japońscy wtargnęli do jednego z hoteli angielskich, zrywając przy tym flagę angielską. Na miejscu flagi angielskiej wywieszono sztandar japoński.

Ponieważ wspomniany hotel znajduje się w strefie koncesji międzynarodowej, kontrolowanej przez Japończyków, wojska angielskie powstrzymały się od interwencji. Angielski konsul generalny ograniczył się do złożenia nowej noty protestacyjnej utrzymanej w ostrym tonie.

**Nierokój w Londynie**

LONDYN. Opinia angielska z coraz większym niepokojem śledzi rozwój wypadków w Szanghaju, podkreślając, że coraz częstsze incydenty, zdarzające się na terenie koncesji międzynarodowej, mają charakter planowej akcji japońskiej zmierzającej do ograniczenia praw narodów białych w Szanghaju, jako głównym porcie chińskim.

Po prowokacyjnych defiladach wojsk japońskich na terenie koncesji brytyjskiej, po zażegnanych z trudem incydentach na rzece Yang Tse, wydarzyło się nowe zajście, które godzi bezpośrednio w swobodę ruchów i bezpieczeństwo obywateli brytyjskich w Szanghaju. Dotyczy to zarówno pobicia dwóch policjantów angielskich przez żołnierzy japońskich, którzy wtargnęli na teren koncesji angielskiej, jak również niebywałego faktu, zdarcia flagi brytyjskiej na hotelu angielskim w Szanghaju „New Asia” i zastąpienia jej przez flagę japońską.

Równocześnie otrzymano z Tokio wiadomość, że władze japońskie zatrzy-

mały na redzie portu Tokio statek brytyjski „Marion Mollen”, rzekomo pod zarzutem, że znalazł się on w obrębie fortyfikacji portu.

Nienawiść Japończyków do białych wyraźnie wzrasta z godziny na godzinę, podniecana przede wszystkim wiadomościami o zwycięstwach na froncie.

O tej uczuciowości, lecz tym bardziej niebezpiecznej stronie incydentów, świadczą gwałtowne zajścia żołnierzy japoń-

skich z francuskimi, które o mało nie skończyły się przelewem krwi. Obie strony wystawiły przeciwko sobie karabiny maszynowe i zawiązując tylko przytomności umysłu oraz taktowi oficerów francuskich, udało się zażegnać sprawę w sposób pokojowy.

Zdaniem obserwatorów zagranicznych konflikt angielsko-japoński jest nieuniknioną koniecznością i to w niedalekiej przyszłości.

**Jeszcze tylko 53 weteranów...**

**Jak Polska uczci bohaterów w rocznicę Powstania Styczniowego?**

W dniu 22 stycznia odbędą się w całej Polsce obchody związane z 75 rocznicą powstania styczniowego.

W związku z tym Towarzystwo Przyjaciół Weteranów z 1863 r. powzięło myśl uczczenia żyjących jeszcze, nielicznych powstańców.

W Warszawie odbyło się posiedzenie komitetu obywatelskiego, na którym uchwalono program obchodu.

W całej Polsce przy życiu zostało za ledwie 53 weteranów Powstania Stycz-

niowego, komitet zaproponował ich zjazd do Warszawy na 22 i 23 stycznia.

Premier Sławoj - Składkowski obiecał nadać w dniu obchodu wszystkim weteranom order „Polonia Restituta” IV klasy, a dwa pułki piechoty i kawalerii otrzymają nazwę Weteranów z 1863 r.

Weterani będą na obiedzie u premiera, a po południu na herbatce u p. marszałkowej Piłsudskiej. Wreszcie przewidziana jest uroczysta audyencja u Pana Prezydenta RP. i Marszałka Śmigłego-Rydza.

**Zaszczytne nazwy nadano czterem pułkom  
Rozkaz Ministra Spraw Wojsk.**

Minister spraw wojskowych w drodze rozkazu uregulował dawno już istniejące zwyczajowo nazwy, lub szefostwa pułków następujących:

1) 82 pułkowi piechoty nazwę: 82 sibieryjski pułk strzelców imienia Tadeusza Kościuszki.

2) 83 pułkowi piechoty nazwę: 83

pułk strzelców poleskich imienia Romualda Traugutta.

3) 16 pułkowi ułanów nazwę: 16 pułk ułanów wielkopolskich im. gen. dyw. gen. Kazimierza Sosnkowskiego.

4) 7 pułkowi ułanów zatwierdzono nazwę: 7 pułk ułanów lubelskich imienia Gustawa Orlicz - Dreszera.

**Koniec świata  
groził nam w ubiegłym roku**

Według sprawozdania południowoafrykańskiego astronoma Wooda, ziemia w nocy 29 na 30 października ub. roku znajdowała się „o włos” od planety Reinmuth 1937.

Planeta była odległa od kuli ziemskiej tylko o 5 i pół godzin swej drogi, t. zn. zbliżyła się na niebywałą, jak na ciała niebieskie odległość tylko 640 tys. km.

Było to największe znane dotychczas zbliżenie planety do kuli ziemskiej.

W kołach astronomów całego świata już od 25 października panowało duże naпруżenie, ponieważ między tym dniem, a 30 października, planeta zbliżała się szybko do kuli ziemskiej. Nie wpadła ona jednak na kulę ziemską.

**Ile zebrano na Pomoc Zimową w dniu powszechnej zbiórki?  
Cztery razy więcej niż w roku ubiegłym**

Warszawa. W ub. sobotę w sali konferencyjnej Funduszu Pracy w Warszawie odbyło się posiedzenie sekcji propagandowej ogólnopolskiego Obywatelskiego Komitetu Pomocy Zimowej na którym zebrani zapoznali się z rezultatem zbiórki pieniężnej na Pomoc Zimową i z planem akcji na przyszłość. Według dotychczasowych obliczeń, które nie są jeszcze ostateczne, zbiórka

powszechna na Pomoc Zimową, przeprowadzona w dniu 19 grudnia ub. r. na terenie całego kraju, dała rezultat czterokrotnie większy niż w okresie poprzedniej akcji Pomocy Zimowej.

Najwięcej zebrano podczas zbiórki w wojew. śląskim (105 000 zł), najmniej zaś w wojew. nowogrodzkim (3.800 zł). Zbiórka w wojew. pomorskim dała 5.000.

**Wicemin. sprawiedliwości Niemiec przytwa do Warszawy**

Dnia 24 bm. przybędzie do Warszawy prof. dr. Schlegelberger, wiceminister sprawiedliwości Rzeszy Niemieckiej i wybitny prawnik, który wygłosi odczyt na temat rozwoju ustawodawstwa cywilnego w Niemczech.

**Ferie parlamentarne skończone**

Z dniem dzisiejszym kończą się ferie świąteczne naszego parlamentu. Od dzisiejszego poniedziałku rozpoczyna się już intensywna praca.

Zainauguruje ją dzisiejsze posiedzenie komisji spraw zagranicznych Sejmu, na którym minister spraw zagr. p. Beck wygłosi ekspozycję. Dyskusja nad ekspozycją odbędzie się w dniu 12 bm.

We wtorek 11 bm. zbierze się sejmowa komisja prawnicza dla rozpatrzenia poprawek Senatu do ustawy o ochronie lokatorów.

W czwartek 13 bm. sejmowa komisja budżetowa przystąpi, do dalszych obrad budżetowych.

**Grudzień — najlepszy miesiąc dla Skarbu Państwa**

Tymczasowe zamknięcie rachunków skarbowych za grudzień 1937 r. tj. za 9 miesiąc okresu budżetowego wykazuje: dochody w kwocie 213.955.000 złotych, wydatki zaś w sumie 209.366.000 złotych. Nadwyżka dochodów nad wydatkami wynosi więc 4.589.000 złotych i jest największą w okresie bieżącego roku budżetowego.

**Zbrojenia włoskie na morzu**

Rzym. Włoskie dzienniki południowe obszernie omawiają program rozbudowy floty włoskiej, twierdząc, iż związany on jest z koniecznościami, wynikającymi ze stworzenia imperium włoskiego oraz z rozwojem polityki i światowych interesów włoskich. Nowy program — jak podkreślają dzienniki — będzie realizowany szybko, w stylu faszystowskim. „Giornale d'Italia” pisze, iż w r. 1941 flota włoska będzie posiadała: 8 pancerników, 31 krążowników, 12 statków wywiadowczych, 2 wielkie kontroptowce, 24 mniejsze kontroptowce, 32 torpedowce, 100 łodzi podwodnych.

**Ratujmy dzieci bezrobotnych od głodu i zimna**

**Zamarzłe miasto „Wenecja” rumuńska w okowach lodu**

BUKARESZT. Niezwykle ostra zima, panująca tego roku w Rumunii dała się we znaki w całym szeregu miejscowości.

W miejscowości Valcov, położonej w delcie Dunaju, a nazwanej rumuńską „Wenecją”, zamarzły z powodu mrozów kanały, odprowadzające nadmiar wód z rozlewiska Dunaju do morza. Na skutek wywołanego tym przyboru wód w kanałach, całe prawie miasto znalazło się pod wodą, która szybko zamarzła blokując wiele domów. Sytuacja była tak poważna że władze zmuszone były zaskwestrować przy pomocy żandarmerii kilkadziesiąt par sań dla ewakuowania ludności. Uruchomiono również łamacz lodu, ażeby przebić ujście kanałów.

**Wszędzie żydzi wywrotowcami**

MONTREAL (Kanada). Premier stanu Quebec w Kanadzie prowadzący już od dłuższego czasu energiczną akcję antykomunistyczną, polecił policji przeprowadzić rewizję w biurach pewnej żydowskiej organizacji. W czasie rewizji skonfiskowano przeszło 800 książek o treści wywrotowej w języku żydowskim.

**Obecnie łatwiej można uzyskać leczenie sanatoryjno-zdrowiskowe**

**Uproszczona procedura w Ubezpieczalniach Społ.**

Wobec rozszerzenia ram leczenia sanatoryjno - zdrojowskiego w Ubezpieczalniach Społecznych, zakład Ubezpieczeń Społecznych wyjaśnia w jaki sposób można się starać o to leczenie.

Dla ubezpieczonych na wypadek choroby, którzy pozostają pod stałą opieką lekarza domowego, wniosek o leczenie sanatoryjno-zdrowiskowe przedstawia naczelnemu lekarzowi Ubezpieczalni Społecznej lekarz domowy po stwierdzeniu przez niego konieczności tego leczenia. Lekarz naczelnny kieruje wnioskiem lekarza domowego do komisji lekarskiej Ubezpieczalni Społecznej, która bada ubezpieczonego i opiniuje o wniosku lekarza domowego. Ostateczną decyzję o przyznaniu leczenia sanatoryjno - zdrojowskiego, wydaje lekarz naczelnny Ubezpieczalni Społecz-

nej. Ubezpieczeni nie ponoszą żadnych kosztów badań lekarskich i dopłat do kosztów utrzymania i leczenia w sanatorium.

Pracownicy wyłączeni z ubezpieczenia na wypadek choroby, a podlegający ubezpieczeniu emerytalnemu pracownikom umysłowym, składają wniosek o leczenie sanatoryjno - zdrojowskie bezpośrednio do naczelnego lekarza Ubezpieczalni Społecznej, i ponoszą koszty badania komisijnego w wysokości zł 10. — pracownicy umysłowi skierowani do leczenia sanatoryjno - zdrojowskiego są w myśl ostatnich zarządzeń zakładu Ubezpieczeń Społecznych, zwolnieni począwszy od 1 stycznia 1938 r. od wszelkich dopłat do kosztów utrzymania i leczenia w sanatoriach.

Ostateczny rezultat zbiórki prawdopodobnie przekroczy cyfrę 400 tys. złotych, co jest wielkim sukcesem i dowodem ogromnej popularności Pomocy Zimowej.

Dotychczasowa praktyka zbiórkowa na Pomoc Zimową dowodzi, że ofiarności społeczeństwa obraca się dotychczas w jedną przeważnie stronę — światła pracy.

Ofiarności społeczeństwa nie jest powszechna, świat posiadaczy i możnych dotychczas skąpo odzywa się na wołanie potrzeb bezrobotnych.

Rzeczą organizacji Pomocy Zimowej jest przeniknąć do krótkowzrocznych egoistów i wymóc na nich należyte uczestnictwo w ofiarności społecznej.

**Zbiórka na święta**

Ze względu na wzmagające się potrzeby, postanowiono w tym roku urządzić drugą jeszcze zbiórkę — na święta dla bezrobotnych i ich rodzin.

Zbiórka odbędzie się zapewne dnia 3-go kwietnia, a więc — na 2 tygodnie przed Wielkanocą.

Wczesne przeprowadzenie zbiórki da możliwość zaopatrzenia bezrobotnych i ich rodzin na święta Wielkanocne.





# Reprezentacja Łodzi bije Toruń w boksie 9:7

## Choma remisuje z Węgrowskim w walce eliminacyjnej

Wczoraj odbył się w Toruniu międzymiastowy mecz bokserki o nagrodę p. prezydenta miasta Torunia. Spotkanie zakończyło się zwycięstwem reprezentacji Łodzi w stosunku 9:7. Zwycięstwo to uważać należy za szczęśliwe dla Łodzi. W ostatniej bowiem decydującej walce ciężkiej Kozakowowi stworzyła się stara rana nad okiem, wskutek czego walkę musiano przerwać mimo świetnej kondycji tego ostatniego. Poza tym skrzywdzono nieco Lelewskiego, którego walka z Ostrowskim była raczej remisowa. Skrzywdzono również świetnie zapowiadającego się Biera (Toruń). Była to również walka remisowa, tymczasem sędziowie przyznali zwycięstwo Kijowskiemu. Był to rewanż za przyznanie zwycięstwa Grabowskiemu nad Richterem, który był zdecydowanie lepszy od toruńczyka.

W ringu powitał gości p. Rolewski, I. mieniem Mielek, Kom. WF. oraz p. Kytta imieniem Gryfu, wręczając również zawodnikowi Lelewskiemu z okazji rozegrania 150-tej walki upominki od klubu i firmy Bracia Bloch. W imieniu gości odpowiedział przez Z. O. Z. B. p. Kordasz — po czym rozpoczęły się zawody.

W pierwszej walce w wadze muszej Jar muszewski (T) zwyciężył w dobrej formie Ostrowskiego II (L).

W kocułej sędziowie orzekli zwycięstwo Grabowskiemu (T) nad Richterem (L). Silniejszy fizycznie Richter o wspaniałych kontrach zasłużył przynajmniej na remis.

W piórkowej mało ciekawą walkę stoczyli Krzemieński (T) i Augustowicz (L). Obaj bokserzy unikali walki z półdytansu, dążąc stale do zwarcia, okładając się wzajemnie chaotycznymi ciosami. Spotkanie zakończyło się remisowo.

W lekkiej ciekawą walkę stoczyli Kijewski (L) i Bicer (T). Bicer zapowiada się wspaniale — Budowa i styl — przypomina Lelewskiego. Toruńczyk mimo, że w drugiej rundzie oszolomiony był ciosami silniejszego fizycznie Kijewskiego, w ost. rundzie zdobył się na skuteczną ofensywę. Sędziowie orzekli zwycięstwo Kijewskiego. Remis byłby sprawliwsi.

W półśredniej Ostrowskiemu (Łódź) niesłusznie przyznano zwycięstwo nad Lelewskim. Toruńczyk, który stoczył wczoraj 150 walkę, miał zdecydowaną przewagę w pierwszej rundzie. Drugie starcie było wyrównane, w trzecim lekka przewaga miał Ostrowski. Była to typowa walka remisowa.

Waga średnia — reprezentant Polski Piarski (Łódź) już w pierwszym starciu pokonał przez k. o. Ernesta (Toruń).

Waga półciężka — Wozner (Toruń), mając zdecydowaną przewagę przez wszystkie trzy starcia wygrał wysoko na punkty z Dybilasem.

W wadze ciężkiej Jaekółka (Łódź) wygrał przez techn. k. o. z Kozakowem. Toruńczyk miał wyraźną przewagę w pierwszym starciu, w drugim doznał niebezpiecznego rozcięcia brwi i walkę przerwano.

### CHOMA I WĘGROWSKI NA RINGU.

W ramach tego meczu odbyła się eliminacja w wadze ciężkiej na międzymiastowy mecz Polska — Włochy pomiędzy Chomą i Węgrowskim.

Walka ta zakończyła się wynikiem nie rozstrzygniętym.

### Fin Matti Hori mistrzem akademickim Polski w narciarstwie

W trzecim i ostatnim dniu międzynarodowych akademickich narciarskich mistrzostw Polski, rozegrano dwa konkursy skoków do kombinacji i otwarty konkurs. Mistrzem akademickim Polski w narciarstwie został Fin Matti Hori.

### Łódź remisuje z Poznaniem w hokeju

W Łodzi odbył się międzymiastowy mecz pomiędzy reprezentacjami Poznania i Łodzi. Mecz przyniósł wynik remisowy 0:0. Bezbramkowy wynik jest zasługą bramkarza Stogowskiego. Zespół łódzki gorował bowiem pod każdym względem nad Poznaniem i gdyby nie dobra gra Stogowskiego, Poznań zeszedłby z boiska pokonany.

### KPW Pomorzanie pokonał Wisłę tczewska 5:1

W niedzielę bawiła w Tczewie najlepsza drużyna hokejowa Pomorza KPW Pomorzanie rozgrywając towarzyskie spotkanie z miejscową Wisłą. Mecz ten, który odbył się na stadionie miejskim zakończył się wynikiem zwycięstwem KPW Pomorzanie 5:1 (1:0, 2:0, 1:0). Bramki zdobyli: Głowiński 2, Lemański 2 i Hejnowicz. Dla Wisły najlepszy gracz Koleszar.

W pierwszym starciu przeważa Węgrowski. Jest lepszy technicznie i szybszy. W drugim dwukrotnie wpada na kontrę Chomy i nieco słabnie, w trzecim obaj idą na wymianę ciosów. Węgrowski ma uderzenia szybsze i celniejsze ale mało skuteczne. Choma jest powolny ale rozporządza bardzo silnym ciosem.

W ringu sędziował p. Grabowski z Torunia, na punkty kpt. sport. P. Z. B. p. Suszczyński z Poznania. Zainteresowanie duże. Publiczność 2.000 osób.

Na zawodach obecni byli pp. insp. armii gen. Bortnowski i d-ca OK gen. Thommée.

## Polska bije Łotwę w hokeju 2:1

Nikłe zwycięstwo nad słabym przeciwnikiem

W ub. sobotę rozegrany został w Warszawie na Stadionie Wojska Polskiego międzymiastowy mecz hokejowy Polska — Łotwa, zakończony nikłym zwycięstwem Polski 2:1.

W pierwszej tercji prowadzenie objęła Polska ze strzału Michalika. W tej samej tercji Łotwa wyrównała. Druga tercja była bezbramkowa, w trzeciej Przedpełski zdobył bramkę, ustalając wynik 2:1 dla naszej drużyny.

Mecz nie był ciekawy. Drużyna nasza była nieco lepsza od gości.

Łotysze nastrojeni byli hობowo przed meczem. Warto przypomnieć, że ostatni ich wynik z naszą reprezentacją, to 9:2 dla nas. Spodziewali się wyniku podobnego z reprezentacją nr. 1, a z drugim „garniturem” myśleli o porażce w granicach 1:3. Tymczasem miłe rozczarowali się. Druga reprezentacja Polski pokonała ich ledwie 2:1.

## Spodenkiewicz pokonany w Tczewie

IKP bije Sokół tczewski 12:4

Chmielewski nokautuje

W ub. piątek odbył się w Tczewie sensacyjny mecz bokserki między Klubem Sportowy IKP, z Łodzi a miejscową sekcją bokserką „Sokoła”. Zwyciężył IKP, w stosunku 12:4.

Na wstępie powitał drużynę gości prezes Sokola p. L. Skocki, dziękując za przybycie i wręczając im równocześnie kwiaty.

Wyniki techniczne:

(Łódź) zremisował z Lemańskim (Tczew). W wadze lekkiej Kowalewski (Łódź) nie rozstrzygnął walki z Biesem (Tczew).

W wadze półśredniej Więkowski (Łódź) uzyskał dwa punkty walkowerem wskutek nadwagi Landowskiego (Tczew). W walce towarzyskiej ten ostatni, odznaczający się wzrost „betonowy” wytrzymałością, z jaką odbiera ciosy, zwyciężył wyso-



Drużyny bokserki IKP (Łódź) i Sokola (Tczew) przed decydującym spotkaniem na ringu tczewskim. Od lewej stoją zawodnicy Łodzi: Pietrzak, Chmielewski, Więkowski, Kowalewski, Czesławski, Spodenkiewicz, Marcinkowski i Szwed. — Klęczą od lewej bokserzy Tczewa: Kleinschmidt, Wencki, Landowski, Bies, Lemański, Sklerka, Rohdo i Saks.

W wadze muszej fizycznie silniejszy Szwed (Łódź) pokonał w drugim starciu przez k. o. agresywnego Saksę (Tczew).

W wadze kocułej Marcinkowski (Łódź) pokonał na punkty Rohdę (Tczew).

W wadze piórkowej I. Spodenkiewicz, kilkakrotny mistrz i reprezentant Polski, uległ doskonałemu Skierce (Tczew) co było dla widowni prawdziwą rewelacją. Nadmienić należy, że obecnie jedynym godnym przeciwnikiem Skierki może być tylko Czortek, p-nieważ wyszedł on obroną ręką w walce z Krzemieńskim, Pelą i Rogowskim, a ostatnio pokonał Spodenkiewicza.

W wadze piórkowej II. Czesławski

ko na punkty Więkowskiego, którego od nokautu wyratował tylko gon.

W wadze średniej wystąpił oczekiwany przez całą widownię z wielkim napięciem mistrz Europy Chmielewski (Łódź), który nie pokazał jednak swych wszystkich możliwości, ponieważ już w pierwszym starciu po dwóch błyskawicznych ciosach znokautował Wenckiego (Tczew). Widownia zgłotowała mu serdeczną owację, wiwatując entuzjastycznie na jego cześć.

W wadze półciężkiej Pietrzak (Łódź) zwyciężył na punkty Kleinschmidta (Tczew). Ten ostatni obchodził swą 25 walkę na ringu, z której to okazji wręczono mu piękny upominek.

## KPW Pomorzanie zdobył mistrzostwo Pomorza w siatkówce męskiej

W ub. sobotę odbyły się w Toruniu w hall Okr. Śródmiejska finałowe zawody o mistrzostwo Pomorza w siatkówce męskiej, w których wzięli udział 3 miejscowe drużyny: KPW Pomorzanie, Z. S. i WKS. Sep. Drużyny te użyczyły w eliminacjach równą ilość punktów.

W sobotnich rozgrywkach sytuacja się wynaśniła. Nierówna przed tym drużyna KPW Pomorzanie zabłysnęła świetną i równą przez oba mecze formą, bijąc w pierwszym spotkaniu Z. S. 2:0 (15:8, 15:8) i w drugim WKS. Sep 2:0 (15:11, 15:5). U kolejarzy, wybił się zwłaszcza Betlejewski.

Poza tym dochodzą do formy Horyza i Stefanowicz. W Z. S. i Sepie szwankowała tym razem gra w polu.

Trzecie spotkanie odbyło się między drużynami Z. S. — WKS. Sep, które zakończyło się zwycięstwem Z. S. w stosunku 2:1 (15:13, 11:15, 15:4). W Strzelcu jak zwykle najlepszy Fleszar i R. Jankowski, zaś w Sepie Tomaszewski.

Ostateczna kolejność drużyn przedstawia się następująco: 1) KPW Pomorzanie — Toruń, 2) Z. S. Toruń, 3) WKS. Sep Toruń, 4) WKS. Start — Bydgoszcz.

## Boks

BOKS W GRUDZIADZU

W ramach Dnia Pomorskiego Okręgowego Związku Bokserki rozegrano w Grudziądzu mecz bokserki pomiędzy reprezentacją klubów K. S. Z. S. R. „Mniszek” i Sokola a Wojskowym Klubem Sport.

Mecz zakończył się zwycięstwem WKS. w stosunku 11:7. Wyniki:

w wadze muszej odbyły się dwie walki. W pierwszej Wiecki („Mniszek”) wypunktował Dulke drugiego. W drugiej walce „Mały” (Sokół) przegrał z Drajkowskiem; w wadze kocułej — Ziółkowski (Mniszek) przegrał z Dulką pierwszym; w wadze piórkowej — w pierwszej walce Kwiatkowski (Mniszek, przegrał do Wozniaka. W drugiej walce Baranowski (Mniszek) uległ Burhardtowi;

w wadze lekkiej — Wikliński (Mniszek) wypunktował Grudzińskiego; w wadze półśredniej — Trzybiński (Mniszek) przegrał na punkty do Brunena Bies;

w wadze średniej — Wrosz Brunon (Sokół) pokonał Matjasika; w wadze półciężkiej — Wrosz Edward zremisował z Lotockim.

### POŁONIA BIJE ŁÓDZKI IKP. 12:4

W Warszawie rozegrany został w niedzielę mecz bokserki pomiędzy Polonią i łódzkim IKP. Zwyciężyła Polonia w stosunku 12:4.

Wyniki zawodów:

W wadze muszej Szwed zremisował z Komudą.

W kocułej Kazimierzcykowi przyznano niesłusznie zwycięstwo nad Marcinkowskim.

W piórkowej walczącej zamiast Spodenkiewicza Czesławski przegrał na punkty z Małeckim.

W lekkiej Łukasiewicz pokonał Kowalewskiego.

W półśredniej Więkowski przegrał z Jańczakiem.

W średniej Chmielewski wygrał na pkt. z Fabisiakiem.

W półciężkiej Pietrzak nie rozstrzygnął walki z Wyżyńskim.

W ciężkiej Sowiński znokautował w 3-ciej rundzie Pleśkisa.

### POZNAŃ BIJE LWÓW 16:0 W BOKSIE.

W sobotę rozegrany został we Lwowie międzymiastowy mecz bokserki Poznań — Lwów. Spotkanie to zakończyło się rekordowym zwycięstwem Poznania 16:0. Zaznaczyć jednak należy, że Lwów wystawił skład mocno osłabiony, gdyż pierwsza reprezentacja Lwowa wystąpi dopiero w niedzielę na meczu rewanżowym. Wyniki:

Czerwiński wypunktował Musiała.

Koziołek wygrał na punkty z Olbertem.

Pela wypunktował Zagrodnika.

Ratajak pokonał na punkty Sawaryna.

Jarecki wygrał w pierwszej rundzie przez k. o. z Wróblem.

Szulczyński pokonał w 1-ej rundzie przez techn. k. o. Czyszyna.

Szymura wygrał przez techniczne k. o. z Koprowskim.

Klimecki wygrał na punkty z Niemcem.

## Hokej

### RYGA BIJE WILNO W HOKEJU 2:8

W niedzielę rozegrany został w Wilnie mecz hokejowy pomiędzy reprezentacjami Rygi i Wilna. Nie przekonujące zwycięstwo odnieśli Łotysze w stosunku 2:0 (0:0, 0:0, 2:0).

Drużyna gości była bardziej zgrana od Wilnian.

### ZAKOŃCZENIE TURNIEJU HOKEJOWEGO W KRYNICY.

W ostatnim meczu Jaworzyna pokonała K. T. H. 4:3.

W ostatnim dniu turnieju międzynarodowego w Krynicy rozegrano ostatni mecz Jaworzyna — K. T. H., który przyniósł spodziewane zwycięstwo młodej drużynie krynickiej nad rutynowanymi gospodarzami w stosunku 4:3 (0:2, 1:1, 3:0).

Ostateczna kolejność w turnieju krynickim przedstawia się następująco:

	gier	pkt.	st. br.
1. Ferencvaros	5	9	8:2
2. Cracovia	5	7	8:2
3. Warszawianka	5	5	7:5
4. Rotweiss	5	5	4:7
5. Jaworzyna	5	4	9:12
6. K. T. H.	5	0	6:14

### Niemcy wygrali trójeźnicznie z Ameryką i Austrią

Rozegrany w Melbourne trójeźnicznie tenisowy Niemcy — Australia — Ameryka zakończył się niespodziewanym zwycięstwem Niemiec, które pokonały Amerykę 2:1 i Australię 2:1. Mecz Ameryka — Australia dał wynik remisowy 1:1. Bohaterem zawodów był Cramm, który pokonał ponownie zarówno mistrza Australii Bromwicha, jak i pierwszą rakięte świata, Amerykanina Budge.



# Niedźwiedzia przysługa

Tegoroczna akcja świąteczna Pomocy Zimowej spotkała się z nader surową oceną i krytyką „Dziennika Bydgoskiego”. Na łamach tego pisma czytamy następujące uwagi:

„Wszelką nadzieję pokładali bezrobotni i ich dzieci w szerokiej pomocy i gwiazdce w dary świąteczne. Wszak akcję prowadzono przy akompaniamencie urzędowego aparatu i głośnej bardzo reklamy dla poszczególnych dygnitarzy, którzy wzięli udział w zbiorce i coś otrzymali dzieci? 3.000 płaszczków, 4.900 par bucików i 1.550 swetrów. Byłem tam i przyglądałem się jak działa aparat pomocy bezrobotnym, przygotowujący również gwiazdkę dla dzieci. Większego biurokratyzmu nie można sobie wyobrazić. Dopiero na tym podłożu można zrozumieć, że kartofle marzły i gnły, nast. wyrzucano je, ale do rąk bezrobotnych nie dostawały się one tak szybko. Zainteresowałem się również, ile pobierają ci panowie, którzy z urzędu zajmują się niesieniem pomocy dla bezrobotnych. Otóż dyrektor wojewódzkiego urzędu w Warszawie p. Grunwald pobiera ni mniej ni więcej tylko 1.300 zł pensji bez większych dodatków, które należy liczyć osobno. Kierownik biura otrzymuje 800 zł pensji i niemal drugie tyle za pracę pozagodzinową. Wyobraźmy sobie, jak bardzo rozbudowany jest aparat ogólnego komitetu pomocy bezrobotnym. Wszak tam w jednym dziale prasowym zatrudniona są 5 dziennikarzy czy też pseudodziennikarzy z wysoką pensją, a na ich czele Żyd p. Birnbaum. Tak wygląda zburokratyzowana akcja pomocy, widziana z „podwórca warszawskiego”. A i w terenie, przypuszczam, nie jest lepiej.”

Bez względu na to, że postawione zarzuty są nader poważne i nie można nad nimi przejść do porządku dziennego. Społeczeństwo, które na apel Ogólnopolskiego Komitetu Zimowej Pomocy Bezrobotnym odpowiedziało tak wielką ofiarnością, ma niewątpliwie prawo interesować się i śledzić uważnie, jak zostają użytkowane sumy złożone przez nich na pomoc dla bezrobotnych. Przecież dawane ofiary pochodzą w większości z wypadków od ludzi niezamożnych, dla których każda złotówka wyrażona za skromnego budżetu miesięcznego stanowi dość poważny uszczerbek, powodujący niejednokrotnie odmówienie sobie najprymitywniejszych potrzeb. Niewątpliwie notatka umieszczona w „Dzienniku Bydgoskim” wzbudziła w tym ludziom musi nusić szereg refleksji porostawiających gorzki osad, musi wywołać w nich słuszny protest przeciw tak lekkomyślnemu szafowaniu ich krowo za pracodawcy grozom. Notatka ta niewątpliwie ostudziła zapał dotychczasowych ofiarodawców i na przyszłość będą już oni znacznie mniej pochopni do dzielenia się swym groszem z biedniejszymi od siebie obywatelami.

Bo przecież musimy sobie uświadomić dobrze, że prosty uczciwy człowiek, gdy przeczyta, że złożone przez niego pieniądze zamiast do rąk bezrobotnych dostały się do kieszeni licznej rzeszy zburokratyzowanych urzędników, że zakupione kartofle dzięki złej gospodarce pogniły, że na czele akcji propagandowej stoi jakiś clemny typ — Żyd Birnbaum, to w świadomości tych ludzi musi się obudzić protest i bunt już nie tylko przeciw samej akcji Pomocy Zimowej, ale przeciw każdej społecznej inicjatywie wychodzącej z łona ludzi stojących dziś u sterów rządów i wpływów w Polsce.

Jeżeli jednak stanęliśmy na stanowisku, że społeczeństwo ma prawo żądania rachunków z każdego grosza udzielonego przezeń na cele społeczne, to jednocześnie musimy dążyć do zachowania pewnego niezbędnego warunku, a mianowicie: żeby każdy kto się podejmuje z własnej inicjatywy do robienia bilansu i oceny gospodarki groszem publicznym — żeby robił to uczciwie, po dokładnym zbadaniu sprawy bez tendencyjnych przekręcań faktów i bez takich naświetlań, które odpowiadają jedynie nastawieniu politycznemu danego ugrupowania czy też organu prasowego!

Na zasadzie dokładnie uzyskanych przez nas wiadomości możemy dziś stanowczo stwierdzić istotny stan faktyczny dotyczący prac Komitetu Pomocy Zimowej w okresie świątecznym. Dyrektor wojewódzkiego Fun-

dszu Pracy p. Grunwald po za pensją przypadającą mu z tytułu zajmowanego stanowiska państwowego, żadnych dodatkowych wynagrodzeń za pracę w akcji Pomocy Zimowej nie pobiera. Dotyczy to również jego personelu, który mimo, że częstokroć w związku z dodatkowymi zajęciami pracuje 18 godzin na dobę — nie obciąża w niczym funduszy przeznaczonych na pomoc dla bezrobotnych. Nie ulega wątpliwości, że akcja propagandowa wymaga obsługi przez fachowy personel dziennikarski. Owych pięciu dziennikarzy pracujących w biurze propagandy otrzymało swą pracę przez biuro pośrednictwa pracy — rekrutują się oni z bezrobotnych pracowników umysłowych i pobierają 5 zł za sześciogodzinny dzień pracy (robotnicy zatrudnieni przy zgarnianiu śniegu przez 8 godzin — otrzymują 4 zł dziennie). Stojący na czele propagandy p. Birnbaum jest Chrześcijaninem, Polakiem, oficerem rezerwy i kawalerem krzyża Virtuti Militari.

W okresie świątecznym Obywatelski Komitet Zimowej Pomocy Bezrobotnym zakupił dla dzieci bezrobotnych: 26.000 par obu-

wia za 350.000 zł, 20.000 sztuk płaszczy za 235.000 zł oraz 10.600 swetrów za 1.600 zł. Z ilości tej województwo pomorskie otrzymało: 1.500 par obuwia, 1.000 płaszczy i 500 swetrów.

Sumy wydatkowane na propagandę w okresie świątecznym nie przekroczyły 2.000 zł. Różnicę cyfr podanych przez nas i Informatora „Dziennika Bydgoskiego” są dość jasne aby wymagały dalszych komentarzy.

Nie możemy się również dziwić dotkniętym przez los bezrobotnym, gdy sarkają na udzieloną im pomoc, nigdy nie powstrzymujemy się również od rzeczowej krytyki, gdy podawana jest w formie właściwej i rzeczowej i nie posiada wybitnie demagogicznego charakteru. W danym wypadku wypadku skutek podjętej kampanii przez „Dziennik Bydgoski” może być tylko jeden: Nieświadomy czytelnik „Dziennika Bydgoskiego” bezwzględnie ograniczy swą ofiarnością na rzecz Pomocy Zimowej dla bezrobotnych, skutkiem czego ich dzieci podczas dwudziestostopniowych mrozów zostaną mogą pozbawione dość pokaźnej ilości ciepłych swetrów, obuwia i płaszczy. (K).

## Znowu dwa kutry opuściły stocznice gdyńską

Stocznia rybacka w Gdyni, o której niejednokrotnie na łamach naszego pisma pisaliśmy, wykończyła niedawno dwa dalsze kutry z serii 10-ciu wykonanych całkowicie w kraju.

Dwa nowe kutry po spuszczeniu na wodę i wykończeniu podane zostały

ciężkiej próbie na wzburzonej morzu, wykazując w pełni dobre właściwości nawigacyjne.

Rybacki posiadacze nowych kutrów rozpoczęli już połowy na pełnym morzu.

# Budowa małych mieszkań to punkt ciężkości budownictwa mieszkaniowego

W ostatnich dniach trzykrotnie opinia publiczna mogła stwierdzić, że jedno z najdonioślejszych zagadnień naszych, kwestia budownictwa mieszkaniowego trzykrotnie — i to w rozmaitych zespółach — stanowiło przedmiot narad i rozważań.

Poprzez całą dyskusję w komisji prawnej Sejmu na temat zmiany ustawy o ochronie lokatorów przewijała się kwestia małych mieszkań, ich rażącego w Polsce braku i konieczności ich budowania.

Również i odbywający się właśnie w stolicy pierwszy Polski Kongres Mieszkaniowy stał pod znakiem tego arcyważnego zagadnienia.

Wreszcie na ostatnim posiedzeniu Komitetu Ekonomicznego Ministrów, na porządek obrad weszło opracowanie akcji kredytowo - budowlanej na rok 1938, u-

chwalono, że „przy rozprawianiu kredytu położony zostanie nacisk na budownictwo mieszkaniowe”.

Tak więc z trzech stron padło hasło: punkt ciężkości naszego budownictwa przesunąć się musi na budowę małych mieszkań.

Za tym hasłem opowiedział się i rząd i parlament i czynnik społeczny, reprezentowany na Kongresie Mieszkaniowym.

Wiemy, jak rażąco są zaniedbana w tej dziedzinie i jak bardzo mszczą się one na życiu i zdrowiu świata pracującego. Tabele statystyczne mówią nam o okropnym przeludnieniu mieszkań proletariackich, o tym, że w ciasnej izdebce na peryferiach miast gnieździ się niekiedy tyle osób dorosłych i dzieci, że o jakiejś wygodzie życiowej czy

## Podziękowanie od niewidomych

Kuratorium schroniska dla niewidomych w Bydgoszczy składa tą drogą wszystkim szlachetnym ofiarodawcom, którzy datkami w gotówce i w naturalnych przyczynili się do „Gwiazdki” dla 100 niewidomych w schronisku i na prowincji serdecznie „Bóg zapłać”. Ksiądz prof. Balcerok odprawił na intencję ofiarodawców mszę św. w kaplicy schroniska w niedzielę, dnia 2 bm.

## Zmiana nazwy agencji pocztowo-telekomunikacyjnej

W związku ze zmianą nazwy miejscowości Nowydwór (pow. Lubawa) ministerstwo Poczty i Telegrafów zmieniło nazwę agencji pocztowo-telekomunikacyjnej Nowydwór n. Drwęcą na Nowy Dwór Brzoziński.

## Stan lodów w portach polskich

Gdynia — port wolny od kry i powłoki lodowej. Żegluga odbywa się normalnie bez żadnych przeszkód.

Wielka Wieś — bez powłoki lodowej.

Hel — bez powłoki lodowej.

Jastarnia — powłoka lodowa grubość 5 cm.

Puck — powłoka lodowa grubość 8 cm.

Stan lodów w zatoce od linii Jastarnia-Mechelinki, powłoka lodowa grubość 4-10 cm.

Od strony pełnego morza lodów nie zauważono.

## Świecie

— Naczelnik urzędu skarbowego p. Kuliszewski będzie przyjmował w miesiącu styczniu br. interesantów w następujących zarządach gmin: w Warlubiu — 13 bm. od godz. 9-tej; Grupie — 15 bm. od godz. 9.30; Osiu — 17 bm. od godz. 8.30; Nowem — 20 bm. od godz. 10-tej; Pruszczu — 22 bm. (z zarządzie miejskim) od godz. 9.30 i Bukowcu — 27 bm. od godz. 10-tej.

## Kronika kulturalna

Nowy członek Polskiej Akademii Literatury Kazimierz Wierzyński liczy 43 lata. Jest jednym z najwszechstronniejszych przedstawicieli literatury w Polsce — poe- ta, nowellista, krytykiem i dziennikarzem.

Urodzony w Borystawiu w r. 1894, debiutował w grupie „Skamandra”. Pierwszy jego zbiór poezji nosi tytuł „Wiosna i Wino”, a stanowił dionizyjską pochwałę młodości i radości życia.

W r. 1928 na Olimpiadzie w Antwerpii uzyskał złoty medal za zbiór poezji na tematy sportowe pt. „Laur Olimpijski”.

Wydał poza tym: „Rozmowa z puszcza”, „Pieśni fanatyczne”, zbiór nowel „Granice świata”.

Odniesiony został państwową nagrodą literacką za całokształt twórczości ze szczególnym uwzględnieniem jego „Wolności

tragicznej” — rapsodu o Józefie Piłsudskim.

Ostatnio od lat kilku wypełnia dział krytyki teatralnej w „Gazecie Polskiej”.

Obecnie znakomity poeta bawi w Paryżu, dokąd wyjechał na kilka miesięcy.

## Sukces muzyki i muzyków polskich w Monachium

W środę w Filharmonii monachijskiej odbył się koncert, poświęcony przeważnie muzyce polskiej. Orkiestrą dyrygował dr. Latoszewski, dyrektor Teatru Wielkiego w Poznaniu, jako solista zaś wystąpił dyrektor Miejskiego Konserwatorium Muzycznego w Poznaniu Jahnke, który odegrał koncert skrzypcowy Karola Szymanowskiego.

Koncert spotkał się z prawdziwie entuzjastycznym przyjęciem publiczności monachijskiej.

Za liczne współczucia i udział w oddaniu ostatnich przysług z powodu zgonu mego męża

ś. p.

# Jana Siódmiaka

oraz za wieńce i kwiaty na Jego trumnę i grób, Weteranom, byłym Więzniom Politycznym, Cechowi Piekarskiemu oraz wszystkim Przyjaciołom i Znajomym Zmarłego serdecznie

„Bóg zapłać!”

Michalina Siódmiakowa wraz z rodziną.



# Gdynia

STYCZEŃ  
10  
Poniedziałek

**KALENDARZ**  
Poniedziałek 10. 1. —  
Wilhelma  
Wtorek 11. 1. — Hono-  
raty  
Środa 12. 1. — Arka-  
diusza

**AUTODOROŻKI:**

Skwer Kościuszki 15-70  
Węglowa przy debie 33-06  
Orłowo, ul. Orłowska 82-04  
Taksówki na Gdynię i okolice nr. 25-62.

**NA WYPADEK POŻARU TELEFONOWAĆ:**

Miejska Straż Pożarna tel. nr. 17-02.  
Portowa Straż Pożarna 18-12.

**DYŻURY APTEK:**

**Sródmięście:**  
Apteka Centralna — pl. Kaszubski 10,  
tel. 26-40.

**Przedmieście:**

Apteka mgr. Grodzkiego, ul. Morska 155,  
Apteka Bałtycka, ul. Śląska 42.

**MUZEUW MIEJSKIE W ORŁOWIE**

(ul. Świerkowa 7 — obok dworca kolejowe-  
go), otwarte codziennie w godz. 10—16, o-  
prócz poniedziałków.

**GOSPODARSTWO ARCHIWUM MORSKIE**

Instytutu Bałtyckiego w Gdyni, ul. Świę-  
tojańska 23, II p. Czytelnia czasopism pol-  
skich i zagranicznych oraz biblioteka sa-  
czynne codziennie od godz. 9 do godz. 14 i nad-  
to we wtorki, środy i piątki od godziny  
17 do 19.

**POGOTOWIE RATUNKOWE:**

Ubezpieczalni Społecznej dla nagłych wy-  
padków nr. tel. 12-40.

**KINA:**

— **Lido:** Rewelacyjny przebieg nagrodzo-  
ny złotym medalem — „Kid Galahad”. W  
rol. gl. Edward Robinson i Bette Davis. Bo-  
gaty nadprogram.

— **Morskie Oko:** „Yoshiwara” — Wielki  
wzruszający dramat kochanków białej i  
czarnej rasy. W rol. gl. Seesue Hayakawa.  
Bogaty nadprogram.

— **Mikra — Orłowo:** Wspaniały film pt.  
„Trafalgar”. Najnowsze tygodniki. Sala  
dobrze ogrzana.

— **Bodega:** „Płonienne serca”. W rolach  
głównych: Stępowski, Barczewska i Cy-  
bulski. Nadprogram — Kreskówka.

— **Polonia:** Adolf Dymasz w najnowszej  
komedii polskiej pt. „Niedorajda”. Bogaty  
nadprogram.

— **Lily — Chylonia:** „Biały anioł”. Ure-  
malcony nadprogram.

— **Bodega:** „Ludzie z tunelu”. Bogaty  
nadprogram.

**Z miasta**

— **Biuro Turystyczne Ligi Popierania  
Turystyki** w Gdyni przeniesione do nowo  
wybudowanego pawilonu obok dworca ko-  
lejowego w Gdyni, ul. Pierackiego nr. 2,  
telefon 38-00.

— **Uczestnicy walk o szkołę polską.** W  
dniu 11 bm. o godz. 19 w świetlicy Szkoły  
Rzemieślniczo-Przemysłowej w Gdyni  
przy ul. Morskiej 79, odbędzie się walne  
zebranie Stowarzyszenia Uczestników Wal-  
ki o Szkołę Polską — Koło w Gdyni. Za-  
rząd zaprasza na zebranie to wszystkich  
członków K-ła oraz tych uczestników Wal-  
ki o Szkołę Polską, którzy chociaż nie na-  
leżą do Koła w Gdyni, są zweryfikowani  
przez Zarząd Główny w Warszawie.

— **Praca portu gdynińskiego w dniu 5 i 6  
stycznia br.** W środę, dnia 5 bm. ogólny  
przeładunek towarów w porcie gdynińskim  
wyniósł 26.236,5 t., z czego wyładowano  
4.309,3 t., załadowano 21.927 t.

W czwartek, dnia 6 bm. przeładowane  
ogółem 19.335,3 t., z czego wyładowano  
3.569,9 t., załadowano 15.774,4 t.

**Złośny koniec wpraw  
na „Włamy”**

Zlikwidowana niedawno przez po-  
licję gdynińską szajka złodziei mieszka-  
niowych, grasująca na terenie Gdyni i  
Gdańska, odpowiadała onegdaj przed  
sądem za dokonane kradzieże.

W wyniku rozprawy sąd gdyniński  
skazał: Natana Neumanna, herszta  
zorganizowanej i sprytnej szajki na 2  
lata więzienia, jego pomocnika Domkow-  
skiego na rok więzienia, ponadto za  
paserstwo Milewczaka na 7 miesięcy  
więzienia, a Anczewskiego na 100 zł  
grzywny za nabycie przedmiotów po-  
chodzących z kradzieży.

Wraz z Neumannem szajkę kiero-  
wał niejaki Strelau, który ujęty został  
przez policję gdańską i za dokonane na  
terenie Wolnego Miasta przestępstwa,  
skazany na więzienie.

**NADESLANE**

**Oświadczenie**

Otrzymujemy następujące pismo z  
prośbą o zamieszczenie:

„Na stawiane mi zarzuty, jakoby  
dalej należało do „Stronnictwa Narodo-  
wego”, oświadczam, że zerwałem wszel-  
kie kontakty łączące mnie dawniej z tą  
organizacją.

**Bernard Blaschke**  
Kierownik „Związku Młodej Polski”  
Oddział Pucki.”

## Pałace zagadnienie Gdyni na Kongresie Związków Pracowników

W dniach 16 i 17 stycznia br. odbędzie  
się w Warszawie Kongres Związków Pracow-  
niczych, którego organizacją zajmie się Cen-  
tralna Komisja Porozumiewawcza Związków  
Pracowniczych, w skład której wchodził po-  
nad 40 różnych Związków.

Na kongres przybędzie około 1000 dele-  
gatów z całej Rzeczypospolitej. Organizato-  
rzy zamierzają zaprosić na kongres przed-  
stawicieli zarówno Rządu jak i Izby Ustawo-  
dawczej oraz prasy i uczynić wszystko, aby  
kongres stał się potężną i dostojną manife-  
stacją całej rzeszy pracowników umysło-  
wych.

Organizacja kongresu została szczegó-  
-

## Oto cyfry, które mówią!

leszcze nie wszyscy w szeregu ofiarodawców na Pomorze Zimową

Akcja zbiórkowa na rzecz Pomocy  
Zimowej w dalszym ciągu spotyka się z  
opieszalnością pewnych właścicieli domów  
wolnych zawodów i drobnego przemysłu  
i handlu, którzy dotychczas jeszcze nie  
wykazali swego poczucia obywatelskiego  
pomocy głodnym bezrobotnym, wpłaca-  
jąc stosunkowo drobne kwoty. Jeżeli weź-  
miemy pod uwagę położenie materialne  
licznych tych grup z położeniem material-  
nym innych grup a ich wpłatami to wpla-  
ta wymienionych grup na Pomoc Zimo-  
wą okaże się nieproporcjonalnie niską.

rzecz pomocy zimowej wykazuje zło-  
tych 166.926,15, w tym członkowie Rady  
Interesantów Portu wpłacili 132.492,60,  
pracownicy umysłowi i fizyczni 9.600,8x  
zł., większe przedsiębiorstwa handlowe  
7.799,74, wolne zawody 404,34, właścici-  
ciele nieruchomości 309 zł., drobny han-  
del 249,11 zł.

Czy nasi lekarze, notariusze, adwoka-  
ci i właściciele nieruchomości, których  
tak dużo mamy w Gdyni, nadal obojęt-  
nie będą czytali powyższe zestawienie?

Mamy jednak nadzieję, że wypełnią  
oni swój obowiązek obywatelski!

Ogólna zbiórka po dzień 5 bm. na

wo i skrupulatnie omysłona i przepro-  
wana, nie tylko w Centralach, lecz również  
w terenach, tak, aby słuszne postulaty, które  
zostaną wysunięte na obradach, znalazły  
swoje całkowite i treściwe uzasadnienie na  
podstawie jaknajdokładniej opracowanych  
danych, obrazujących obecną istotę i nad-  
wyrz ciężkie położenie najszerszych i naj-  
bardziej upośledzonych warstw pracow-  
niczych.

Dlatego też organizatorzy kongresu roze-  
stali postulaty i wnioski, dotyczące kongre-  
su, do poszczególnych organizacji terenow-  
ych, celem ich rozpatrzenia przez poszcze-  
gólne Komisje terenowe.

Kongres zatem zostaje przygotowany z  
całą skrupulatnością i z całym nakładem  
pracy i staranności, tak, aby w obradach je-  
go znalazła echo przede wszystkim wola te-  
renu.

Na terenie Gdyni odbyło się w związku z  
tym również ogólne międzyzwiązkowe ze-  
branie, zwołane na dzień 30 grudnia ub. r.  
przez miejscową Komisję Porozumiewawczą,  
w skład której wchodzi 22 organizacje.

Na tym zebraniu materiał kongresowy  
został szczegółowo rozpatrzony i z uwagi na  
wyjątkowo i nad wyraz trudne warunki by-  
tu na tut. terenie uzupełniony jeszcze trze-  
ma najpilniejszymi i zasadniczymi postula-  
tami lokalnymi, a mianowicie:

- 1) przyznania dla Gdyni dodatku lokalnego  
w wysokości 40 proc.,
  - 2) uruchomienia w Gdyni średnich szkół  
państwowych żeńskich i męskich,
  - 3) budowy domów mieszkalnych dla pracow-  
ników państwowych i samorządowych.
- Cała rzesza pracownicza pokłada nadzie-  
ję, że w ten sposób zorganizowany Kongres,  
który najlepiej zilustruje rzeczywiste życie  
świata pracy, jego pałace potrzeby i postu-  
laty i który niewątpliwie odbije się szeroki-  
m echem w całym Państwie, przyniesie  
jej lepsze i pewniejsze jutro.

## Dyr. Lauterbach na 57 Wieczorze Czwartkowym

Na 57 Wieczór Czwartkowy, który się od-  
będzie w nadchodzący czwartek, to jest dn.  
13 bm., przybywa zaproszony przez kiero-  
wnictwo Wieczorów do Gdyni dr. Alfred Lau-  
terbach, dyrektor Zbiorów Państwowych.

Na 15-tym z cyklu plastyki Wieczorze,  
znakomity znawca sztuki wystąpi z odczy-  
tem, który będzie w m. lutym wygłoszony  
w Instytucie Francuskim w Warszawie, pt.  
„Wpływy francuskie w sztuce polskiej XX  
wieku”.

W pierwszej części prelekcji autor „Pier-  
ścienia Sztuki” omówi zagadnienie wpływu  
a zależności, po czym przejdzie do aktual-  
nego i interesującego problemu twórczości  
polskiej i wpływu na nią sztuki francuskiej,

poruszając dzieła Stanisława Wyspiańskie-  
go, Józefa Pankiewicza, Olgi Boznańskiej,  
Eugeniusza Żaka, Jacka Mierzejewskiego i  
Tadeusza Makowskiego. W ostatniej części  
odczytu, ilustrowanego przezroczami, prele-  
gent zajmie się wpływem francuskim na  
rzeźbę polską.

Po odczytaniu nastąpi dyskusja.  
Początek o godz. 20. Bilety wstępu 1,00 zł.  
Ze względu na wywieszenie przezrocz  
prosi się o wcześniejsze przybycie, ponieważ  
z chwilą rozpoczęcia odczytu sala będzie  
zamknięta.

Odczyt odbędzie się w salach „Café-Bał-  
tyk” przy ul. 10 Lutego.

## Gdynia przed zjazdem kupiectwa w Bydgoszczy

W Izbie Przemysłowo-Handlowej  
w Gdyni odbyła się przedwczoraj konfe-  
rencia prasowa, zwołana przez prezesa  
Zw. Tow. Kupieckich na Pomorzu po sta-  
na Sejm Marchlewskiego, w związku z  
ogólnopomorskim zjazdem kupieckim,  
który — jak wiadomo — obradować bę-  
dzie w dniu 16 bm. w Bydgoszczy.

P. poseł Marchlewski zapoznał przed-  
stawicieli prasy gdynińskiej i pomorskiej  
z programem zjazdu kupieckiego w Byd-  
goszczy, uwypuklając ważniejsze momen-

ty swego referatu zjazdowego. Na czoło  
sprecyzowanych przez p. prezesa Mar-  
chlewskiego spraw wysuwają się liczne  
aktualne bolączki świata kupieckiego Po-  
morza, oraz bolączki ogólne Wielkiego  
Pomorza, jak to nie wciągnięcie naszych  
ziem w orbitę ogólnego planu inwesty-  
cyjnego itp.

Zjazd kupiectwa pomorskiego obrado-  
wać będzie pod kątem tych zasadniczych  
spraw gospodarczych.

## Platyna zamieniła się po raz drugi... w chleb

**Wyrafinowane oszustwo przypietzętowane  
wyrokiem skazującym**

W listopadzie ub. roku obszernie pisa-  
liśmy o niezwyklej „transakcji” handlo-  
wej, zakończonyj wyrafinowanym oszu-  
stwem.

Niejaki Blaschowski przez czas pe-  
wien pracował wspólnie z p. Rybakiem,  
zajmując się handlem owocami. Gdy in-  
teresy zepsuły się, Blaschowski wpadł  
na iście niezwykły pomysł oszukańczy.  
Wiedząc, iż Rybak dysponuje większą  
kwotą pieniędzy, zaproponował mu na-  
bycie platyny, na której reekomo można  
było zarobić grubszą gotówkę. Latwo-  
wierny Rybak padł ofiarą swego pozba-  
wicznego skrupułów wspólnika, gdyż  
Blaschowski oszukał go podstępnie.

Obaj mianowicie udali się do Bydgo-  
szczy, gdzie od niejakiemu Szulmannu, na

byli za kilka tysięcy złotych „sztabę szła  
chetnego kruszcu”.

Gdy Rybak wpłacił 4000 zł, podstawio-  
ny przez oszusta wspólnik wręczył naiw-  
nemu walizkę, w której zamiast platyny  
— znajdował się... bochenek chleba.

Poszkodowany wspólnik złożył po u-  
jawnieniu „kantu” doniesienie do policji  
na skutek czego Blaschowski zasiadł  
na ławie oskarżonych Sądu Okręgowego  
w Gdyni pod zarzutem współudziału w  
oszustwie.

W rezultacie platyna powtórnie za-  
mieniła się w chleb, tym razem w chleb  
więzienny dla Blaschowskiego, gdyż  
sąd skazał go na rok więzienia, 1000 zł  
grzywny i zwrot pieniędzy Rybakowi

## B. powstańcy śląscy przy obłauku

Dnia 5 bm. w salce restauracji por-  
wystawowej odbył się obchód gwiazd-  
kowy — Związku Powstańców Ślą-  
skich, grupa Gdynia, w obecności ks.  
Zakrzewskiego i rodzin członków  
związku.

Po powitaniu przez prezesa tej orga-  
nizacji, ks. Zakrzewskiego i gości, od-  
śpiewano jedną kolędę a następnie  
przemówił ks. Zakrzewski, łamiąc się  
opłatkami z obecnymi i życząc szczęśli-  
wego Nowego Roku wszystkim zebrany-  
m rodzinom. Odśpiewano dalsze ko-  
lędy i obdarowano dzieci oraz 6 bezro-  
botnych powstańców.

Po oficjalnej uroczystości bawiono  
się ochoczko do późnych godzin.

Na wszystkich uczestników wywar-  
ła ta skromna i podniosła uroczystość  
nie zapomniane wrażenie.

## Rybacy Wybrzeża i Kaszubi utworzyli własne Koło L. M. K.

W tych dniach odbyło się walne ze-  
branie Towarzystwa Rybackiego w  
Gdyni, na którym powzięto uchwałę  
gremialnego wstąpienia do szeregów  
Ligi Morskiej i Kolonialnej.

W związku z tą uchwałą rybaczy Wy-  
brzeża i Kaszubi zamieszkali w obrę-  
bie Gdyni i pobliskich powiatów utwo-  
rzyli własne Koło L. M. i K.

Nowoutworzone Koło wybrało już  
Zarząd, to też i ta komórka L. M. i K.  
rozpocznie niebawem pracę.

## Raj dla narciarzy w Gdyni na Witaminie

Narciarze nas często poszukują od-  
pow. terenów, nie wiedząc o tym, że  
wspaniałe, ośnieżone wrgórze znajdują  
się w niewielkiej odległości od centrum  
Gdyni (Witominie) — w pobliżu stacji  
radiowej.

Od połowy grudnia **dobry**  
śnieg!

Informacje — o stanie śniegu — u-  
działa przez grzeczność kierownik  
szkoły, tel. nr. 3189.



NADESLANE

# Anonimowemu panu A. L. nawet nie reprimenda

W związku z zamieszczonym w naszym piśmie artykułem pt. „Jeszcze w obronie Pomorskiej Szkoły Sztuk Pięknych”, podpisanym inicjałami A. L. otrzymujemy od p. Szyszko-Bohusza replikę, którą w imię zasady bezstronności poniżej w całości i bez zmian zamieszczamy. — Red.

Artykuł „Jeszcze w obronie Pomorskiej Szkoły Sztuk Pięknych”, który ukazał się na łamach „Gazety Morskiej” w dniu 4-go stycznia r. b. sprawił mi prawdziwą przykrość. — Przykrością jest doznanie zaw. du. płynącego z przeświadczenia, że ominęła nas oczekiwana przyjemność. Lubię polemikę, przeciwników, złośliwych a ciętych wrogów, to też z góry cieszyłem się z odpowiedzi tego przeciwnika, która miała nadejść jako echo mego artykułu w „Kurierze Bałtyckim” z dn. 27. 12. ub. r. Tymczasem... pożałujcie Boże! Panie A. L., zważając „poziomą i etyki w prowadzeniu dyskusji”, że też nie nauczono Pana, że szermowanie cudzym nazwiskiem w napastliwym artykule i równoczesne chowanie się za anonimowy monogram jest nie tylko niżej etycznym, ale i zwykłym chłórczostwem.

Na takie bezimiennie okultrowanie nie odpowiada się z zasady. Jeżeli sprzeczanie z prawdą, to tylko dlatego, że 90 procentowy pan A. L. poruszył problem kompetencji w dyskusji, która się toczy a który to problem jest wart zdemaskowania.

Anonimista pan A. L. pisze do mnie oświadczenie: „P. Szyszko-Bohusz, aby sądzić pana Szczeblewskiego, musiałby Szanowny Pan wykazać się co najmniej równymi kwalifikacjami, jakie posiada p. Szczeblewski, jeżeli nie wyższymi”. Ależ słusznie, stokrotnie słusznie! Służę: Posiadam: 1) Świadectwo dojrzałości, wydane przez gimnazjum im. Kr. Zygmunta Augusta w Wilnie. (z odznaczeniem), 2) Dyplom Akademii Sztuk Pięknych w Krakowie w pełnym zakresie malarstwa (wynik b. dobry), 3) Świadectwo specjalnego egzaminu z rysunku, jako przedmiotu nauczania, zdanego przy Akademii Sztuk Pięknych w Warszawie (wynik b. dobry), 4) Świadectwo państwowego egzaminu pedagogicznego dla szkół średnich ogólnokształcących z rysunku, jako przedmiotu nauczania, zdanego przy Uniwersytecie Warszawskim (wynik b. dobry); poza tym mam świadectwo zaliczenia trzech lat studiów na Wydziale Sztuk Pięknych Uniwersytetu Stefana Batorego w Wilnie, razem zaliczonych 7 lat studiów akademickich, nie licząc specjalnego egzaminu przy Akademii Warszawskiej, równoważnego 3-letniemu studium artystyczno-pedagogicznemu.

W pysze i zaręczalności, ośmieliłem się sądzić Panie A. L., że przewidziany przez Pana parytet kwalifikacyjny w stosunku do p. Szczeblewskiego, jednak posiadam.

W tej subtelnej bitewnej dyskusji, o wyrafinowanej zaiste argumentacji, chciałbym wystawić pierś na burzący powiew kwadracji z tamtej strony. Rzecz ma się d. śc. tajemniczo, w świetle niżej podanych faktów: 16 września r. ub. w czasie obrad komisji, oceniającej obraz Aleksandra Raka członek tejże komisji, p. Szczeblewski, określając swoje kwalifikacje podał do protokołu, że posiada dyplom Królewskiej Akademii Sztuk Pięknych w Dreźnie. Na list Związku Zaw. Pol. Art. Plastyków w Gdyni, wysłany do tej instytucji, zawierający dwa pytania: 1) Czy p. Szczeblewski w tamtej samej akademii studiował, 2) Czy ja uk. czy? Odpowiedź Akademii (datowana 27. 9. 37) była na pierwsze pytanie twierdząca, na drugie żadnej odpowiedzi nie dano.

Nie śmiać nawet podejrzewać, aby p. Szczeblewski mógł podać dane fałszywe proponując jednak zdruzgotać „wentalną” złośliwość ludzka przez okazanie dyplomu (nie świadectwa uczęszczania) wspomnianej Akademii.

Lojalnie przyznając przeciwnikom prawo do tej samej propozycji — odrzuca ją przedem, składając wszystkie świadectwa do przejrzania przez każdego chętnego w redakcji „Gazety Morskiej”.

Ma Pan, Panie A. L. wszystkie języcki do balansowania na wadze kompetencyjne kwalifikacji formalnymi, a o tych Pan zapewne tylko myślał? — w danym wypadku, przy badaniu ciężarów kompetencyjnych, chyba tylko kryteria formalne mogły być brane pod uwagę, gdyż zapewne zrodziły się, że brak jest, przyjętych przez

obie strony, autorytetów miejscowych, które by zastąpiły te kryteria.

To też, jeszcze raz proponuję, już teraz ogólniej: Proszę sprowadzić dowolnego profesora, któregośkolwiek z wyższych uczelni artystycznych w Polsce, tj. Akademii w Krakowie, Warszawie, lub W-tu Sztuk Pięknych w Wolnie; jeszcze raz oświadczam, że jeżeli taki autorytet orzeknie w naszej obecności, że nasza cenzura szkół p. Szczeblewskiego była zasadniczo fałszywa — natychmiast idę do Canosy, bo niech moje przejście: nie tylko zgodzę się zostać uczniem p. Szczeblewskiego, ale jeszcze ostentacyjnie klęskę życiową ponieść: postęszę własnością z ust 90-procentowego p. A. L., że stałem się, jego zdaniem i w jego oczach nareszcie — „kimś”.

Kończąc z p. A. L. i żegnając się z n. m. na zawsze w tej, zaiste niezaszczytnej i dla mnie dyskusji, korzystam z gościnności udzielonego mi miejsca na tych łamach, aby sprzeciwić jeszcze nasze stanowisko.

Sprawę t. zw. kwalifikacji formalnych uważamy za dziesięciokrotnie: nauczyciel, któryby żadnych kwalifikacji nie miał a tego, konsekwentnie i fachowo prowadził szkołę sztuk plastycznych — mógłby liczyć na pełne nasze poparcie, podobnie jak żaden patent kierownika takiej szkoły nie zmieni faktu jej bezwartościowości, lub zgola szkodliwości, w sensie artystyczno-pedagogicznym.

Wypowiedzieliśmy wojnę bezkompromis-

ową partactwu w sztuce, uważając, że najgroźniejszym bakiem tego partactwa jest: szkoła artystyczna źle i bez sensu prowadzona. Pozwalamy przeciwnikom naszym insynuować nam dowoli: prywatnie, zażość, niekompetencję, beztalencie. Ale sądzę, że właściwiej było udowodnić w sposób jasno określony powyżej, autorytatywnie a rzeczowo, że racji nie mamy.

W walce naszej, niewątpliwie bezwzględnej, bo jedynie skutecznej, nie uznajemy żadnych korytarzy podziemnych. O każdym posunięciu atakującym, jak na przykład na terenie Ministerstwa — zawiadamiamy publicznie. Walki nie przerwiemy, aż do wytrzebienia zła, które definiujemy w naszym sumieniu artystycznym.

Z otwartymi rękami przyjmiemy każdą „konkurencję” prawdziwego artysty plastyka, który by w Gdyni osiągnął zaprawdę, każdego naturalistę, impresjonistę, ekspresjonistę, realistę, każdego pejzazystę i portreciście, dekoratora i inscenizatora, rzeźbiarza i meblarza, rytownika, miedziorytka i drzeworytnika — byleby był rzetelnym artystą, nie partaczem i nie zerował na ignorancji ludzkiej beztreściwymi a szymnymi hasłami (np. „regionalizm”); bez parsona napiętnujemy każdą wystawę z wewnątrz i z zewnątrz przybyłą do nas, która będzie deprawować gust publiczności.

Zważcie: Nie tędy, tamtędy, wiemy kto-

Marian Szyszko-Bohusz.

## Państwowy Bank Rolny uruchomił kredyty pod rejestrowy zastaw bydła przeznaczonych na opas

Na podstawie uchwały Komitetu Ekonomicznego Ministrów, Ministerstwo Skarbu upoważniło Państwowy Bank Rolny do bezpośredniego i pośredniego rozprowadzenia kredytów pod zastaw bydła, przeznaczonych na opas.

Pod względem formy kredyty powyższe w zasadzie nie różnią się od kredytów rejestrowych i zaliczkowych, udzielanych pod zastaw zboża.

Kredyt rejestrowy jest udzielany przy zastawie co najmniej 11 sztuk bydła (wołów, krów, jałowizny) na podstawie umowy sporządzonej po przeprowadzeniu szacunku i zarejestrowanej w Sądzie. Wysokość tego kredytu na 1 sztukę wynosi 75 proc. wartości każdej zastawionej sztuki, przy czym wartość sztuki ustala się przez pomnożenie wagi zwierzęcia przez przeciętną cenę żywcą, którą na bieżącą kampanię określa się w wysokości 25 złotych za 100 kg. żywej wagi.

Kredyt zaliczkowy jest udzielany przy zastawie nie więcej 10 sztuk bydła po złożeniu przez pożyczkobiorcę odpowiedniej deklaracji i zaświadczenia sołtysa lub wójta o ilości posiadanego bydła z podaniem ilości sztuk przeznaczonych na sprzedaż. Wysokość kredytu zaliczkowego na 1 sztukę weta wynosi 120 zł., krowy 90 zł., jałowizny 60 zł.

Oprocentowanie kredytu rejestrowego i zaliczkowego dla pożyczkobiorcy wynosi 6 proc. w stosunku rocznym, przy czym wszelkie koszty, związane z udzieleniem kredytu (weksle, szacunek, koszt rejestracji umowy itp.), ponosi pożyczkobiorca.

Kredyty są spłacalne jednorazowo. Jako ostateczny termin spłaty kredytów w bieżącym sezonie został ustalony dzień 1 czerwca 1938 r.

Kredyty udzielane są wyłącznie gospodarstwom rolnym, znajdującym się w okręgach wolnych od ograniczeń w obrocie inwentarzem, spowodowanych chorobami. Przy ustalaniu wysokości kredytu są brane pod uwagę tylko sztuki zdrowe, które mogą być bez uszczerbku dla całości gospodarstwa przeznaczone na zbył. Przedmiotem zastawu mogą być zatem jedynie tylko te sztuki, które gospodarstwo zamierza zbyć, jako nadwyżkę hodowlaną, bez szkody dla normalnej gospodarki.

Rozprowadzanie kredytów na terenie powiatów: morskiego, karńskiego i kościerskiego należy do kompetencji Oddziału Państwowego Banku Rolnego w Gdyni i tam też można kierować zgłoszenia o kredyty oraz zwracać się po bliższe informacje.

## Wejherowo

— Znalezione portmonetkę z pieniędzmi. Do odebrania w ratuszu, pokój 9.

— Tow. Samodzielnych Kupców. Roczne walne zebranie 11 bm. we wtorek, w hotelu p. Pruskiego. Przybycie wszystkich członków konieczne.

— Dyżury lekarskie: w poniedziałek dr Janowitz, we wtorek dr. Taper.

— W kinach „Casino” — „Dyplomatyczna żona”; „Apollo” — „Białe róże” (film religijny).

— Walne zebranie Wejherowskiego Klu-

## Epilog zabójstwa w Redzie

Przed Sądem Okręgowym w Gdyni odbyła się onegdaj rozprawa karna o zabójstwo. Na ławie oskarżonych zasiadł niejaki Leon Trocki z Redy, który we wrześniu ub. roku w czasie bójki, kosą zabił swego przeciwnika, śp. Plockiego.

W wyniku rozprawy sąd skazał zabójcę, który działał w afekcie, na 2 pół roku więzienia.

bu Tonisowego 14 bm. o godz. 9 w pierwszym terminie, w drugim o 19.30, w sali Rady Miejskiej.

— Koło LOPP. urzędników Starostwa Morskiego. Zwyczajne walne zebranie w małej sali w gmachu Wydziału Powiatowego 14 bm. o godz. 17.

— Dyrekcja fabryki krzesel w Góśclicinie urządziła gwiazdkę dla dzieci swych pracowników. W szkole na Kolonii zebrano się około 300 dzieci. Po przemówieniu okolicznościowym kierownika szkoły p. Günthera, odśpiewaniu koled i deklamacjach przy choince, prokurent fabryki p. Kupczak rozdzielił przyszanec dzieciom podarki. Uroczystość tę zaszczepił swą obecnością także dyrektor p. Jahnz, znany ze swej przychylności do pracowników.

— Z Urzędu Stanu Cywilnego na obwód miasta Wejherowa. W roku 1937 zarejestrowano 470 wypadków urodzeń, w tym chłopców 213, dziewcząt 211, nieślubnych 36, martwych 10. Ślubów zawarto 118, w tym wyznania rzymsko-katolickiego 111, ewangelicko-unijnego 3, mieszane 4. Zmarło 274 osób, w tym dzieci do 1 roku 67, od 1 roku do lat 21 — 40, od lat 21 wzwyż — 166, przy czym zmarło na choroby zakaźne 57 na inne choroby 217.

## Gościerzyna

— Kino „Bałtyk” — „Łódź śmierci”.  
— Osobiście, Adwokat p. Lucjan Pokrzyński przeniósł się na stałe do Gdyni, gdzie otworzył kancelarię adwokacką.

— Wprowadzenie w urządzenie wójta gminy Stara Kiszewa. W tych dniach p. starosta Turowski odebrał przysięgę służbową od wójta gminy Stara Kiszewa Alojzego Banacha i podwójta Piotra Ringwelskiego z Konarzyn. Następnie wójt na polecenie p. Starosty został wprowadzony w urządowanie przez inspektora gmin p. Glazika.

— Akcja dożywiania działwy. Podajemy do wiadomości Panicom, które były pomocne podczas dożywiania dzieci w szkole, iż z dniem 10 bm., tj. po wakacjach, akcja dożywiania trwa nadal z następującym porządkiem dyżurów: Szkoła nr. 1. Poniedziałek: p. Zrodowska — Zygodnowa Agnieszka; wtorek: pp. Lemańczykowa Jadwiga — Różańska Adela; środa: pp. Stachowska Jadwiga — Nickelowa Scholastyka; czwartek: pp. Weltrowska Helena — Janka Kazimiera; piątek: pp. Różańska Adela — Tkaczykowa Franciszka; sobota: pp. Weltrowska Helena — Tkaczykowa Franciszka. Szkoła nr. 2. Poniedziałek: pp. Steinkowa Konrada — Głazikowa Gertruda; wtorek: pp. starościana Turowska Zofia — Dejowa Sabina; środa: pp. Zimna Rozalia — Kleineder Franciszka; czwartek: pp. Zrodowska Gertruda — Kłodnicka Halina; piątek: pp. postowa Kamińska Wanda — drowa Lemańczykowa Jadwiga; sobota: pp. Pietz Leokadia — Dominasowa Bożena.

— 130 dzieci szkolnych i przedszkolnych na wspólny gwiazdek. W Szumlesiu na sali p. Reksyna odbyła się uroczystość gwiazdkowa dla dzieci tuł. wieści. Sala była wypełniona po brzegi miejscową i zamiejscową ludnością, gdzie przy pięknie oświetlonej choince dzieci szkolne odśpiewały na głos kilka koled oraz pastorałki. Przemówienie programowe wygłosił miejscowy sołtys p. Kossewski, po czym odbyło się przedstawienie „Jasziłka”. Na zakończenie uroczystości kier. szkoły podziękował zebranym za udział i poparcie materialne i moralne. Po przedstawieniu wszedł na scenę „Sw. Mikołaj” i rozdawał dzieciom podarki gwiazdkowe. Po oficjalnym zakończeniu uroczystości gwiazdkowej, grupa dzieci w strojach kaszubskich wykonała tańce regionalne. Grata orkiestra dęta. Następnie odbyła się zabawa ludowa.

— Napad na rolnika w Sobaczu. Dwóch nieznanymi sprawców napadło znielacka na rolnika Kaliszewskiego w chwili, gdy wchodził do swego mieszkania. Napastnicy zabrali mu portmonetkę z 80 zł., po czym zbiegli.

— Koledy. W poniedziałek o godz. 14-ej w ulicy Wilsona; we wtorek w ulicy Polnej, Wróbia i Szydlice; w środę o godz. 9 w Lubianie i Kornym; w czwartek o godzinie 9-tej w Starej Sikorskiej Hucie i Sikorzynie.

— Stajenka Betlejemska. Uczniowie szkoły powszechnej przy współudziale młodego pozaszkolnej odegrali w niedzielę, dnia 16 bm. „Stajenkę Betlejemską”.

— Opatki żołnierski Z. R. W. środe, dn. 5 bm. o godz. 18 odbył się tradycyjny opatek żołnierski wśród Związku Rezerwistów. O przebiegu napiszemy w następnym numerze naszego piśmie.

— Wieczór gwiazdkowy w Wielkim Kłinczu. Staraniem KSM. odbył się w naszej wiosce wieczór gwiazdkowy dla członków i gości. Po epicytli posiłku odśpiewano kilka koled po czym odbyła się zabawa towarzyska.

— Walne zebranie oddziału męskiego Związku Strzeleckiego w Gościerzynie dn. 22 bm. o godz. 20 w świetlicy własnej w Domu Społecznym przy ulicy Świętojańskiej.

— Lista kolejności pomieszczeń na kwatery przejściowe dla wojska wyłożona jest do publicznego wglądu w ratuszu, pokój nr. 2. Kwatery dawcom przysługuje prawo wniesienia w przepisowym terminie reklamacji o zmianę wzgl. skreślenie z ewidencji.

— Mecz ping-pongowy Gościerzyna — Tczew dał w wyniku: KPW. męskie Tczew i KSM. męskie Gościerzyna 7:2 dla Tczewa; KPW. żeńskie Tczew i KSM. żeńskie Gościerzyna 6:3 dla Gościerzyny. Udział gości był bardzo liczny.

— Kurs żywiarski Powiatowa komenda PW. i WF. organizuje 3-dniowy kurs żywiarski pod fachowym kierownictwem instruktora z Torunia. Amatorzy chcący się nauczyć klasycznej jazdy na żywach, mogą się złożyć w komendzie WF. i PW.

— Związki zawodowe pracowników państwowych, samorządowych i prywatnych przy wspólnym stole obrad. Odbyło się w hotelu Pomorskim zebranie delegatów związków zawodowych pracown. państwowych, samorządowych i prywatnych. Zebranie prowadził p. insp. Kontroli Skarbowej Malowski. Zebrani wysłuchali referatu opracowanego przez specjalną Komisję Centralnego Komitetu Porozumiewawczego w Warszawie. Był to materiał zbiorowy, mający być tematem obrad na Kongresie w Warszawie w dniu 16 bm.

Po krótkiej dyskusji wybrano komisję lokalną z udziałem pp.: inspektora Józefa Głazika, prof. Piątka, sekretarza Urzędu dnika Urzędu Skarbowo Januszewskiego. Pocztowego Henryka Zielenieckiego i urzędnika. Zadaniem komisji będzie opracowanie rezolucji dot. postulatów pracowników i odesłanie jej do Centralnej Komisji Poroz. w Warszawie. Ponadto uchwalono zwołać w końcu bieżącego miesiąca wiec wszystkich pracowników w celu zakomunikowania treści wyistanej rezolucji oraz wywołanie obrad Kongresu.



# Gdańsk

**Dyżur nocny lekarzy w Gdańsku, Wrzeszczu i Sopotach.** Pełnią dyżur w Gdańsku dnia 10 bm. dr. van de Kamp, Holzmarkt 15, tel. 22382 i dr. Bienwald, stacja sanitarna Stocktura, tel. 24378; we Wrzeszczu dr. Wieczorek, Michaelsweg 21, tel. 41462; w Sopotach dr. Minssen, Schulstrasse 4, tel. 51101.

**RUCH TOWARZYSTW**

**Filia ZEP we Wrzeszczu.** Miesięczne zebranie we wtorek, 11 bm. o godz. 19 w sali zebrań Domu Akademickiego przy ul. Heeresanger 11.

**Filia Gminy Polskiej Związku Polaków Gdańsk - Dolne Miasto.** Miesięczne zebranie w środę, 12 bm. o godz. 19 w własnym lokalu przy ul. Hopfengasse.

**Z miasta i okolicy**

**Lamanie lodu.** Dzisiaj rozpoczęły lodotłaczce swoją pracę na Martwej Wiśle od Gdańska do Einlage, na Nogaćce od ujścia aż do ujścia Wisły Elbląskiej i na Wiśle Elbląskiej. Wobec lamania lodu na tych rzekach zwraca się uwagę na niebezpieczeństwo wchodzenia na lód.

**Ceny mięsa niezmiennione.** Wyznaczone w ubiegłym tygodniu maksymalne ceny mięsa w handlu detalicznym obowiązują również w bieżącym tygodniu do następnego poniedziałku włącznie.

**Kronika policyjna z 8 bm.** Przytrzymano 10 osób, z tych za przestępstwo obyczajowe, 3 za opilstwo, 1 za nielegalne przekroczenie granicy, 1 za nielegalny handel, 1 z innych przyczyn.

**Znaleziono w Gdańsku:** srebrny hatelaire z czarno-biało-niebieską wstążką i dedykacją białego pioska z czarnymi plamami, brunatną obróżę dla psa.

**Znaleziono w Sopotach** białego teriera, suczkę, z brunatnymi uszami.

**Z urzędu stanu cywilnego w Gdańsku.** Zmarli: stolarz Alfred Knapp, 52 l., inwalida Franciszek Blankowski, 79 l., córka mechanika Fryderyka Schukowskiego, 5 tyg., em. starszy inspektor kolejowy Matuzak Kowalak, 64 l., wdowa Emilia Kasprzak z domu Metz, 65 l., inwalida Ferdynand Watkowski, 76 l., wdowa Karolina Schön z domu Schröder, 79 l.

**Z urzędu stanu cywilnego we Wrzeszczu:** Zmarli: architekt Hugon Fethke, 53 l., wdowa Ida Zimmermann z domu Bobrowska, 71 l., wdowa Waleśka Reinke z domu Rossvoll, 69 l., em. starszy inspektor kolejowy, radca rachuby Albert Mänge, 78 l., mężatka Meta Schmittke z domu Grubbe, 55 l., mężatka Waleśka Hinz z domu Jaszewska, 23 l.

**PRZEJAZDUNEK KOLEJOWY W PORTACH POLSKICH**  
w dn. 7 stycznia 1938 r.  
Eksport

Zadunek	Gdańsk ton	Gdynia ton
Węgiel	1694	10 56
Szosa	1211	180
Udler	—	—
Drewno	2852	860
Zelazo	97	750
Nafta i t. p.	82	78
Drobnica	3180	928
Różne	—	—

**Import**

Zadunek	Gdańsk ton	Gdynia ton
Ruda	4699	463
Siom	—	67,0
Nawozy szt.	—	573
Ryż	—	—
Bawełna	—	645
Zelazo	—	325
Drobnica	875	1678

**STAN WODY W WISLE**

Miejscowość	Woda średnia	Stan wody dnia	
		8 I.	7. I.
Kraków	1.84	2.88	2.79
Zawichość	1.47	1.80	1.80
Warszawa	1.62	1.08	1.10
Ciech	1.92	0.95	0.88
Woda średnia			
		7. I.	8. I.
Forst	1.37	0.89	0.90
Fordon	1.87	0.75	0.77
Chelmno	1.23	0.78	0.80
Grudziądz	1.44	0.19	0.10
Kurzebrak	1.25	0.69	0.84
Teklo	0.90	0.01	0.14
Łezew	0.81	0.12	0.06
Danziger Haupt	1.40	3.20	8.18
Einlage	2.86	2.02	2.08
Schlewenhorst	2.51	2.28	2.24

**PRZEWIDYWANY PRZEBIEG POGODY NA WYBRZEŻU BAŁTYCKIM.**

W poniedziałek pochmurno, ponuro i mgliato, opady ze śniegiem, później przełotne deszcze, umiarkowane południowe wiatry, temperatura około 0.  
We wtorek trwała niepogoda.

**Zo sportu**

**TURNIJ ZAPAŚNIKÓW W GDAŃSKU.**

W ub. środę rozpoczął się w Gdańsku w Hali Targów turniej zawodowych zapaśników o wielką nagrodę Gdańska. W turnieju bierze udział kilkunastu zapaśników z różnych krajów. W ubiegły piątek odbyło się 5 walk. W pierwszej parze wystąpił Blumberg (Lotwa) i murzyn kameruński Jim Luis. Walka ta zakończyła się zwycięstwem murzyna po 14,45 min. Następne spotkanie Niemca Stuwego z Estończykiem Rolandem zakończyło się zwycięstwem pierwszego. Walka między Włochem (Poznań) a Niemcem Neumannem nie została rozstrzygnięta. (Colew (Rumunia) położył Pluhę (Ryga) już po 8 minutach na łopatki, a lwowiainin Skrobisz pokonał w ogólnym czasie 50 minut Kuhna z Kolonii).

## Organizacjom społecznym ku rozwadze

Wśród rozlicznych zagadnień dnia staje przed społeczeństwem jedno, najważniejszej narzucające się świadomości zagadnienie: człowiek bez pracy. Nad każdym dalej sięgającym zamysłem, nad każdym obliczeniem polskiej energii zbiorowej — cięży fatalne memento, że od żywej siły społecznej musi się odjąć wielką rzeszę, całkowicie bierną i nie zdolną do podjęcia żadnego innego zawołania poza jednym — pracy i chleba. Żadne słowa, żadne hasła nie trafią tam gdzie trzeba, jeżeli w locie zderzą się z postacią głodnego, bezrobotnego. Upad

## Sprawa szkolna w wioskach gdańskich nie jest jeszcze ostatecznie załatwiona

W ubiegły wtorek odbyło się zebranie Gminy Polskiej Związku Polaków w Pszczółkach. Przewodził kierownik filii p. Bogdan Lange, protokołował sekretarz p. Block.

Referat polityczno-gospodarczy wygłosił członek Głównego Zarządu GPZP p. mgr. Garyantesiewicz, przedstawiając w ogólnym zarysie obecną sytuację polityczno-gospodarczą i wzywając do sumiennego wypełniania naszych obowiązków narodowych.

Ciekawa na tym zebraniu szczególnie była dyskusja. Mianowicie twierdzono, że dotychczas władze gdańskie nie zdjęły ręki z ruchomości, zajętych za posyłanie dzieci do polskiej szkoły, czyli że

w istocie zatarg w sprawie szkolnej dzieci polskich w Gdańsku przynajmniej w tej dzielnicy W. M. Gdańska i to nawet pomimo oświadczeń „Gauleitera“ Forstera o swobodzie posyłania dzieci do polskich szkół do tej pory zlikwidowany nie został.

Ogół społeczeństwa polskiego przyjmie tę wiadomość niezawodnie z wielkim zdumieniem i zażądaj wyjaśnień, jak sprawa w rzeczywistości wygląda?

Poza tym stwierdzić należy, że nastrój ludności we filii Pszczółki jest mocny i pełen otuchy i wiary. Wykazywał to też przebieg pięknego zebrania.

## Oplatek Federacji P. Z. O. O. w Gdańsku

Ostatnio odbył się w sali recepcyjnej głównego dworca kolejowego oplatek członków w Federacji P. Z. O. O. w Gdańsku oddziałów. Udział członków poszczególnych organizacji był nader liczny.

Uroczystość zgała wzniosłym przemówieniem ks. Bemke, który powitał zebranych, zaznaczył m. i. że Polska stoi na straży pokoju i prowadzi politykę poszanowania godności ludzkiej. Podkreślił znaczenie Bożego Narodzenia dla narodu polskiego, stwierdził, że przed wszystkim byli żołnierze i kombatanaci łamiąc się oplatkiem, podtrzymują stałe tradycje przodków. Przemówienie swoje zakończył ks. Bemke złożeniem życzeń pomyślności i błogosławieństwa Bożego dla zebranych i wszystkich organizacji zręczonych w Federacji P. Z. O. O. w Gdańsku.

Zebrani podzielnili się następnie oplatkiem i składali sobie wzajemnie życzenia. Przy akompaniamencie orkiestry dętej K. S. K. odśpiewano kilka koled, po czym prezes zarządu Federacji p. radca Dąbrowski złożył imieniem prezydium Federacji P.

na mu u nóg. Nie podnieście ich on, ani nie podnieście nikt inny, bo musiałby przy tym spojrzeć w jego oczy, a spojrzawszy, nie widzieć, nie chciał już widzieć nic więcej.

Podniesione do czynu ramię społeczeństwa ściąga ku dołowi ciężar niemości. Waży tyle ile setek tysięcy jednostek pełnych energii — staje poza nawiasem wszelkiej wiary w społeczeństwo.

W przeciagu długich, zimowych miesięcy, zepchnięta na dno między rzeszą bezrobotnych obniża co najmniej o jeden stopień całą budowę społeczną. Działają tu takie same prawa fizyczne, jak przy

zajmowaniu próżni ku górze — lecz działa odwrotnie: próżnia utworzona na dole ściąga ku sobie wszystkie inne cząstki.

W rezultacie — rok rocznie każdy czyn społeczny skazany jest na mozolne dźwiganie się z przytłaczających go obciążen, opóźniających już nie tylko postęp naprzód, ale wogóle nie dopuszczających do startu.

Kwestia pomocy bezrobotnym, znajdującym się zimą poza marginesem jakichkolwiek możliwości vegetacyjnych — musi być załatwiona raz na zawsze.

Chociażby dlatego, że są inne problemy, ważniejsze od niej. Nie możliwe jest przedsięwzięcie żadnych większych poczynań na miarę istotnych celów, dziejowych, dopóki co roku przez parę miesięcy trzeba będzie zatrzymywać nieledwie całą uwagę opinii publicznej na jednym zadaniu — pomocy zimowej.

Dopóki stale, lecz wolno postępująca poprawa sytuacji gospodarczej nie pozwoli na rzeczywiste załatwienie tej kwestii, przez jej usunięcie, dotąd pozostaje tylko jedno rozwiązanie. Jest nim włączenie akcji pomocy zimowej do myślenia społecznego, w taki sposób, aby stała się ona naturalnym obowiązkiem życia zbiorowego.

Dopóki ofiarności na pomoc zimową nie stanie się probierzem indywidualnego światopoglądu, jak nim jest etyka życia codziennego, dopóty musi być przedmiotem wychowania społecznego. Żadne z ugrupowań społecznych i politycznych nie może tej powinności ominąć. Zagadnienie dziś odsunięte na plan dalszy, powróci jutro, jako kłoda rzucona pod nogi.

Więc lepiej w tym roku kwestię udziału w pomocy zimowej potraktować jako sprawę nie tylko najdotkliwszą ale i najważniejszą; po to, aby z nią w przyszłości skończyć i pójść dalej. K.ski.

## Trudne położenie polskiego zawodu graficznego w Gdańsku

**Z walnego zebrania oddziału drukarzy i pokrewnych zawodów Zjednoczenia Zawodowego Polskiego**

Roczne walne zebranie oddziału drukarzy i pokrewnych zawodów Zjednoczenia Zawodowego Polskiego w Gdańsku, które odbyło się ostatniej środy, zgała przy bardzo licznych udziałach członków prezes oddziału, po czym wybrano marszałkiem posła Lendzioną. Po sprawozdaniu zarządu z działalności za rok ubiegły i dyskusji, udzieleno mu absolutorium. Następnie wybrano nowy zarząd na rok 1938 w następującym składzie: Czarniecki — prezes, Drobiński — zast. prezesa, Belling Fr. — sekretarz, Mionskowski — zast. sekret., Cywiński — skarbnik.

Po objęciu urzędowania przez nowy zarząd, wygłosił p. seł Lendzion obszerny i treściwy referat o ogólnym położeniu społeczeństwa polskiego na Ziemi Gdańskiej.

Nad referatem posła Lendzioną, wywiązała się rzeczowa dyskusja, w której obecni udział wzięli na obecny zastój w pracy wśród pracowników graficznych. Zebrani stwierdzili, że firmy, instytucje publiczne i społeczne, a nawet urzędy polskie jak do tychczas tak i nadal pomijają przy zamówieniach miejscowe drukarnie polskie, pomimo, że w całym szeregu artykułach i w odbitkach, rozesłanych do firm, wskazywano na konieczność pokrywania zapotrzebowania na druki w tutejszych polskich drukarniach. Personal tych drukarni, pozabawionych zamówień, ulega stałej redukcji, przez co zwiększa się coraz bardziej bezrobocie wśród pracowników graficznych. Z zorganizowanych w polskich związkach zawodowych w Gdańsku drukarzy i pracowników pokrewnych jest obecnie 43 proc. bezrobotnych. Jest to odcinek bardzo wysoki a jeśli weźmiemy pod uwagę, że

ostatnio w innych zawodach nastąpiło znaczne polepszenie pod względem zatrudnienia, tym taskrawiej przedstawia się nam smutne zaiste położenie drukarzy. Co gorsze, należy się poważnie liczyć w najbliższej przyszłości jeszcze z dalszą redukcją personelu technicznego w drukarniach. Czyż dziwić się można, że w tych warunkach drukarze beznadziejnie wprost patrzą w przyszłość? A zresztą przez dalszą redukcję zwiększy się nie tylko liczba bezrobotnych, ale i same drukarnie będą zagrożone w swej egzystencji. Jedną z drukarni walczy już bowiem obecnie z tak wielkimi trudnościami, że niestety należy się poważnie liczyć z koniecznością jej likwidacji. Czy mamy więc dopuścić do kurczenia się polskiego stanu posiadania w Gdańsku, miast być świadkami konsekwentnej jego rozbudowy? Czyż nasze czynniki miarodajne i społeczeństwo tutejsze nie zdają sobie sprawy z tego, że obecnie, gdy tak trudno jest utworzyć nowe polskie placówki gospodarcze w Gdańsku, że za nie na świecie nie wolno dopuścić do likwidacji już istniejących? Chcemy wierzyć, że nie tylko firmy, instytucje i organizacje rozumia wreszcie konieczność należytego popierania tutejszych polskich drukarni, lecz i nasze czynniki miarodajne zainteresują się tą sprawą i popieszą z wydatną pomocą przez udzielanie większych i stałych zleceń. Tylko w ten sposób bowiem da się zagadnienie dalszej egzystencji drukarni i drukarzy polskich w Gdańsku pomyślnie rozwiązać.

Na tym zakończono obrady i zamknięto walne zebranie hasłem „Szczęść Boże“.

**Z EKRANU**

**„Gasarone“ w kinie Ufa-Film**

Film powyższy osnuty jest na tle starej operetki Millöckera, której fabułę przerobiono na bardzo wesoły scenariusz filmowy. Romantyczna postać naczelnika bandy rabusiów i przemytników żyje jedynie w wyobraźni łatwowiernej ludności południowo-włoskiego państwa, rafinowany przemytnik bowiem rozpowszechnił pogłoski o skardnych czynach Gasarona celem łowienia rybek w mętnej wodzie.

Jan Heesters gra elegackiego pana, którego wszyscy uważają za tajemniczego zbrojca, zaś jego partnerką — hrabina Szarlotta jest Edyta Schollwer. Jednak odpowiedni nastrój wnosi do całości Marika Röck, nieznordowana tancerka i śpiewaczka, kochająca się w synie prefekta Sindulfo, którego gra doskonale Heinz Schorlemmer. Świetną figurę i znakomitą postać prefekta oddaje Leon Slezak, a również wymienić należy Oskara Sina w roli herszta przemytników i Rudolfa Platego w roli jego pomocnika. Film ten pełen humoru, tańców zbiorowych i solowych, śpiewów solowych, duetów i śpiewów chóralnych, porwujących melodii, wystawiony w pięknych dekoracjach, wywołuje zachwyt widzów i napewno cieszyć się będzie wielkim powodzeniem.

Przed rozpoczęciem właściwego programu wyświetlono kilka scen z nowego filmu „Tango Notturmo“ z Polą Negri w głównej roli, którego wyświetlenie zapowiedziano na najbliższy czas. Poza tym wyświetlono film o robotach służby pracy w Niemczech pod tyt. „Zdobywamy ziemię“ oraz tygodniowy przegląd aktualności.



# Ach ci Kowalscy...

Zaczęło się od Nowego Roku. Senny jeszcze, rozespany, otworzyłem ociężałe powieki i wyjrzałem na świat. Zupelnie mechanicznie nastawiłem radio.

Po chwili usłyszałem sympatyczny głos speakerki toruńskiej... nadsładował państwa koncert w wykonaniu orkiestry marynarki wojennej pod batutą bosmana Kowalskiego.

Drgnąłem. Gdzieś tam w zakamarkach mej świadomości, jeszcze nie zupełnie zrównoważonej, zaczęły się pesymizmem zaprawione słowa kolegi Kowalskiego z powieści mówionej Marii Kuncewiczowej „Kowalscy się odnaleźli”.

Machnąłem jednak ręką i słuchałem doskonale zgranej orkiestry wilków morskich, narażony co chwilę na przypomnienie mi bosmana Kowalskiego.

Wstałem. Wyjrzałem przez okno. Mróz i śnieg. To dobrze. Przynajmniej wywietrzeją z trochę przyćmionej głowy opary sylwestrowych uciech.

Wyszedłem na ulicę. Zwyczajem przedków uświęcony obowiązek składania noworocznych życzeń skierował moje kroki do przystanku tramwajowego.

Stoję i czekam. Już tak się ustaliło, że na tramwaj czeka tylko ci, co mają wiele czasu. Z nudów oglądam wystawę książek. I znowu Kowalscy.

Z witrzyni sklepowej wyjrzał tytuł powieści cytowanej już książka Kuncewiczowej „Dni powszednie Państwa Kowalskich”.

Obok kiosku z gazetami. Kupuję kilka dzienników, ciekawych noworocznych wiadomości, horoskopów, subtelnych złośliwości ukrytych pod poprawną firmą życzeń dla bliskich. Wiadom do tramwaju.

Przerzucam szybko dzienniki, bawiąc się ich treścią. Jakby wechem wdzionym znajduję w kąciku, w drobnych wiadomościach „z prowincji” nazwisko, które mnie do pasji doprowadza.

Przeszłem Tow. Mężów katolickich w M. został wybrany... naturalnie... pan Kowalski. Że też nie ma jednego dziennika, w którym przynajmniej Kowalskich by omięgnięto. Wyraźnie chochliłk noworoczny, urwis skończony i kawalarz pierwszej wody kłębny so-

bie ze mnie urząda. Docieram do kresu mej podróży. Mam jeszcze kilka kroków. Można, więc szybko przemierzam ulicę. Może wreszcie będę miał spokój. Ale gdzie-tam!

Po drodze spotykam znajomego dygnitarza idącego z nieznanym mi panem. Zatrzymujemy się. Wzajemna prezentacja. Nie, ja oszaleję, ja tego nie wytrzymam. Przecież... zwrócić można! Oczywiście, inaczej przecież być nie mogło! Ten nieznanomy pan, musiał być, ku memu utrapieniu... akuratnie... panem Kowalskim. Czuję, że mi krew uderza do skroni. Chciałbym zapisać się pod ziemię, chciałbym znaleźć się tam, gdzieby przynajmniej znalazł spokój dla moich skolatanych nerwów....!

Wpadam do znajomych. Wzajemne życzenia, uściski, „oby się odmięniło”, bezapelacyjnie zaproszenie na obiad.

Bo widzi Pan. mamy gościa; o właśnie wracają z miasta z mężem, widząc ich przez okno, będzie wesoło, pogramy sobie w brydzyki!

Dzwonek. Wchodzi pan domu z jakimś panem. Znowu uściski, życzenia, „oby się odmięniło”, pogramy sobie itd.

Nie było mi jednak sądzonym ani zjeść tego obiadu, ani pograć w brydza... Wyleciałem jak szalony, wzbudzając szczerze zdumienie znajomych, znających mnie jako spokojnego i opanowanego człowieka a obecnie patrzących na mnie jak na wariata.

Ten pan, co przyszedł do moich znajomych, też nazywał się... Kowalski!

Zdałoby mi się, że dostanę pomieszczenia zmysłów.

Nie wiem, jakim cudem znalazłem się w domu. Straszliwy ból głowy, dreszcze... Trzęsąc się, jak osika, otwieram przedręczną apteczkę.

Wzrok mój przykuła odrazu flaszkacja z kropkami na ból głowy, nabyta kiedyś w jakimś miasteczku.

Na kartce, nalepionej na flaszkację, widniał napis: Apteka mgr. Kowalskiego. Zemlałem.

Na drugi dzień nie wstałem z łóżka. Rozchorowałem się. Na stoliku nocnym leży kalendaryk. Spragniony jakiegokolwiek lektury, przeglądam go.

Rozpacz, złość, zacięnięcie pięci... samotny kalendaryk, zrzucony w kącie. Bo proszę sobie wyobrazić!

W Toruniu jest: hafciarka, właścicielka składu kolonialnego, cztery krawcowe, właścicielka stołarni. Naturalnie... Kowalskie.

# MIECZYSLAW HORNOWSKI.

# Na granicy życia i śmierci

Nie żyje! Słowo, które elektryzuje każdego. Czy wiemy dokładnie i czy potrafimy zdać sobie sprawę z tego, co to jest śmierć? Uczni przyrodnicy mówią, że śmierć jest tylko inną formą życia, — życia ciągłego, niczym nie przerywanego. Już od czasów najdawniejszych, od jak! tylko umysł ludzki zaczął pracować, zastanawiał się człowiek nad zagadnieniem tak bardzo nas wszystkich dotyczącym, nad naszą nieuchronną śmiercią. — Naogół przyjęto uważać, że skoro motor naszego organizmu — serce — przestanie działać, to następuje śmierć; jest to jednak śmierć danej jednostki tylko dla otoczenia, dla społeczeństwa, bo przecież przeważną część czynności życiowych przez kilka już godzin po śmierci organizm jeszcze wykonuje. Krew, chociaż już przestała w żyłach krążyć, odżywia jednak w dalszym ciągu swoimi sokami stygające już ciało i pokarm w naszych wnętrznościach trawi się dalej, rosną włosy i paznokcie, zreniecie ocz mogą się rozszerzać lub zwężać; ręka czy też noga słabo nawet uderzona poczyna wykonywać powolne ruchy, a gdybyśmy tak nieboszczykowi wkuli w rżnię pacierzowy z igły połączone z prądem elektrycznym, to takie martwe ciało nagle i kurczowo drgnęłoby całe, a przy dość silnym prądzie, naprzykład takim, jaki w mieszkaniach mamy — nagle ten skórecz mógłby być na tyle silny, że zwłoki po prostu wyskoczyłyby z łóżka, czy nawet już z trumny; widok naprawdę krew w żyłach mrozący swą niesamowitością.

Wszystkie te nadzwyczaj ciekawe objawy życia, zachodzące już po tak zwanej śmierci każą nam przypuszczać, że granica pomiędzy życiem a śmiercią jest

bardzo niestała i nie jesteśmy w stanie uchwycić tego czasu, że to właśnie w tej, a nie w innej chwili nastąpiła śmierć człowieka. Mógłby ktoś powiedzieć, że wszystko to nie ma praktycznego znaczenia, bo czy w nieboszczyku jeszcze kilka godzin po śmierci odbywają się jakieś przemiany, czy nie, to i tak on już dla nas umarł, już żyć nie będzie, więc nie ma co się nad tym zastanawiać. Jednakże obojętnie przechodząc obok tych zjawisk nam nie wolno.

Składają się na to różne powody, jak możliwość pogrzebienia napozór nieboszczyka żywcem do ziemi, lub czasem, co również nie sprawi mu przyjemności, spalenie jeszcze żywego w krematorium gdzie ciała zmarłych wkłada się do pieca o specjalnej konstrukcji, w którym przepływające powietrze, rozgrzane do temperatury 600 stopni C spala i zamienia w popiół zwłoki w ciągu kilkunastu minut. To zagalenie poza tym ważne jest dla nas jeszcze i z tego powodu, żebyśmy sobie zdawali dokładnie sprawę, do jakiego jeszcze momentu powinniśmy mieć nadzieję na utrzymanie umierającego przy życiu i czy wolno nam z chwilą ustania bicia serca bezwładnie opuścić ręce i zacząć zapalać grobnice.

Także nie można pominąć tej kwestii i ze względów religijnych, bądź to spalkowanych, czy też ogłomospołecznych. Uczni jednak odwołują coraz bardziej przed nami tę najzawilszą zagadkę natury, jaką jest życie i śmierć, a z biegiem czasu pozwolą nam na dokładne odgraniczenie tych dwóch w przyrodzie istniejących tyłu możliwości: istnienia od niestnienia.

### Wszędzie ci Kowalscy.

Ja muszę stąd wyjechać, muszę znaleźć taką miejscowość, gdzieby nie było tych Kowalskich.

Inaczej umrę!

Ludzie! litości!

Co ja mam zrobić ze sobą, dokąd wyjechać, gdzie ukoić swoje nerwy, ja nieszczęśliwy Kowalski.

# Tabela loterii z dnia 8 stycznia

## I i II ciągnięcie GŁÓWNE WYGRANE

Table listing lottery numbers for the first and second drawings, including winning numbers like 109 86 281 92 etc.

## Wygrane po 200 zł

Table listing lottery numbers for the 200 zł prize category, including winning numbers like 96 184 92 486 etc.

## Wygrane po 100 zł

Table listing lottery numbers for the 100 zł prize category, including winning numbers like 40029 42 68 78 etc.

## III ciągnięcie Wygrane po 200 zł

Table listing lottery numbers for the 200 zł prize category in the third drawing, including winning numbers like 201 776 1143 etc.

## IV ciągnięcie GŁÓWNE WYGRANE

Table listing lottery numbers for the main prize category in the fourth drawing, including winning numbers like 170044 107 285 etc.



Programy radiowe

Poniedziałek, 10 stycznia

PROGRAM OGÓLNOPOLSKI

6.15 Pieśń „Kiedy ranne wstają zorze”. 6.30 Gimnastyka. 6.40 Muzyka — płyty. 7.00 Dziennik poranny. 7.15 Muzyka — płyty. 8.00—11.40 Przerwa. 11.40 Od warstwu do warstwu: Garnce...

alna. 20.00 „W krainie operetki” — koncert rozrywkowy. W przerwie ok. godz. 20.45 Dziennik wieczorny i pogadanka aktualna. 21.10 Nowości literackie — omówi Leon Piwiński. 22.00 Koncert symfoniczny w wykonaniu Orkiestry P. R. pod dyr. Grzegorza Fitelberga z udziałem Ewy Bandrowskiej-Turkiewicz...

ROZGŁOSIŃA POMORSIA

13.00 Dla każdego coś ładnego — płyty. W przerwie o godz. 14.00 Wiadomości z Pomorza i parę informacji. 15.10 Program na jutro. 15.15 Pogadanka aktualna. 15.25 Skrzypce i fortepian — płyty. 18.40 Lekcja języka polskiego (z Katowic). 18.55 Wiadomości sportowe z Pomorza. 20.00 Tańce i piosenki — płyty.

EWA BANDROWSKA-TURSKA

w poniedziałek śpiewa na „Pomoc Zimową” W poniedziałek, dnia 10 bm, o godz. 8.30 odbędzie się w Teatrze Wielkim pierwszy wielki koncert symfoniczny orkiestry Polskiego Państwa...

pod dyrekcją Grzegorza Fitelberga z udziałem znakomitej śpiewaczki Ewy Bandrowskiej-Turkiewicz. Koncert ten organizowany jest w porozumieniu z Ogólnopolskim Wzrostem Komitetem Pomocy Zimowej Bezrobotnym. Całkowity dochód z koncertu przeznaczony jest na „Pomoc Zimową”.

Wtorek, 11 stycznia

PROGRAM OGÓLNOPOLSKI

6.15 Pieśń „Kiedy ranne wstają zorze”. 6.30 Gimnastyka. 6.40 Muzyka (płyty). 7.00 Dziennik poranny. 7.15 Muzyka (płyty). 8.00 Audycja dla szkół. 11.15 Audycja dla szkół: „Wesoła koledziółka” — w opracowaniu Stanisława Roja (z Poznania). 11.40 Fragmenty symfoniczne z oper Rimski-Korsakowa (płyty). 11.57 Sygnal czasu i hejnał z Krakowa. 12.03 Audycja południowa. 13.50 Wiadomości gospodarcze. 15.45 „Złoto i porcelana” — obrazek słuchowiskowy dla dzieci starszych — w oprac. Jana Grabowskiego. 16.05 Przegląd aktualności finansowo-gospodarczych. 18.15 Koledzy śpiewała na śląsku — audycja muzyczno-słowna w opr. Mariana Stefana Stoińskiego. Wykonawcy: Zespół śpiewaczy pod dyr. Stefana Stoińskiego (z Katowic). 16.50 Pogadanka aktualna. 17.00 Dolina Gallejka — odczyt — wygłosi ks. dr. Seweryn Kowalek (z Poznania). 17.15 Orkiestra Polkiej Państwowej pod dyr. Wincentego Janiszewskiego. 17.50 W lodowych oknach Bałtyku — pogadanka — wygł. Zofia Staszyczkiewiczowa (z Krakowa). 18.00 Wiadomości sportowe. 18.16 Skrzynka techniczna — red. Wacław Prentkiel. 19.00 „Nieśmiertelne kalęzki” (wieczór VIII): 18.25 Program na jutro. 18.35 Audycja dla wpt. „Nibelungi” w oprac. Zygmunta Lempickiego, prof. U. J. P. 19.30 „Muzyka w masce” — audycja w oprac. Karola Stromengera z udziałem Maryll Jonaśówny — fortepian. 19.50 Pogadanka aktualna. 20.00 „Nędza uszczęśliwiona” — opera w 2-ach aktach, tekst Franciszka Bohomola i Wojciecha Bogusławskiego, muzyka Macieja Kamieńskiego. W przerwie ok. godz. 20.45 Dziennik wieczorny i pogadanka aktualna. 21.35 Muzyka taneczna w wykonaniu Małej Orkiestry P. R. pod dyr. Zdzisława Górzyskiego z udziałem „Trójki Radiowej”. 22.30 Muzyka polska w wyk. Małej Orkiestry P. R. pod dyr. Zdz. Górzyskiego. 22.50 Ostatnie wiadomości dziennika wieczornego.

SPRZEDAŻ

Na kolede krzyże lichtarze i t. d. poleca w wielkim wyborze

J. Busiakiewicz TORUN 8 Chelmińska 24. Tel. 1438.

Nafta

silnopłomenna 1 litr. tylko 35 gr. Hurtownia Kapczyński, Toruń, Szeroka 35. 8220C

Firma „Centrum”

Z. Dubanowicz w Gdyni ul. Waszyngтона, wykonująca wszelką konstrukcję żelazną, zawiadamia swoich P. P. odbiorców: Do-taw-ców, iż z dniem 1 stycznia 1938 r. przenosi się do Gdyni V. — Cisowa, ul. Zbożowa, tel. 97-17. 9075

Sanki

wyjazdowe i robocze na sprzedaż. Zgłoszenia Gdynia, ul. Starowiejska nr. 31, tel. 1014. 0846Mk

Gabinety Kluby

lampy stojące, pokoje kombinowane BRACIA TEWS Toruń, Mostowa 30.

Urządzenie

składowe nadające się na biawaty i kolonialne, różne rozmiary, sprzedam tanio, Sadecki, Toruń, Mickiewicza 6. 46

Ogrodniczy

kupują siał i szpagaty najtaniej w firmie Z. BALCEROWICZ, Toruń Żeglarska 21. 23C

Farby,

lakierw, pokosty, pendzle, szcztolki, tapety, listwy, bory, poleca Hurt. Drotoryjny T. Rzymkowski, Toruń, ul. Szeroka 43, tel. 1923. 26

Sztance

(balans) sprzeda. Boroński, Pomorska 44. 5693

OGŁOSZENIA

wiersz milimetrowy na stronie 1-tamowej . . . 0.30 zł w tablicy na pierwszej stronie . . . 1.00 zł w tablicy na drugiej i trzeciej stronie . . . 0.30 zł w tablicy na ostatnich stronach . . . 0.50 zł Drobne za słowo 15 gr. Pierwsze słowo i wyrazy tłustym drukiem liczymy podwójnie. Za ogłoszenia sądowe i urzędowe w drobnym szlaku 25 proc. drożej. Dla powołujących pracy i nekrologi 30 proc. zniżki. Komunikaty 90 gr za wiersz. Za ogłoszenia reklamowe i za zamieszanie miejsca 20 procent nadwyżki. W W. M. Gdyni cennik ogłoszeniowy jest identyczny z cennikiem dla Torunia, z tym jednak, że rachunki mogą być regulowane w gdańskich biurach na podstawie fotoważ (Gdańskie) z dnia poprzedzającego dzień wpłaty.

Redaktor odpowiedzialny na sprawy W. M. Gdyni: Wilhelm Arismann, Gdańsk, Kaszubskiej 21, I. p. — Redaktor odpowiedzialny na Bydgoszcz: Józef Kretowicz, Bydgoszcz, ul. Dworcowa 20, I. piętro, redaktor odpowiedzialny na Gdyni: Czesław Kościelny, Gdynia, ul. Min. Kwatrowej 3, I. piętro, redaktor odpowiedzialny na Toruniu: Franciszek Kubiński, Grudziądz, plac 28 stycznia 10, I. — Redaktor odpow. na Tomasz: Alojzy Kusio, Kocubuski nr. 1. Redaktor odpowiedzialny za wiadomości lokalne z Chelma: Józef Drązkowski, Chelmo ul. M. Bocha 7. Wydawca: Spółdzielnia Wydawnicza „Gryf” z odp. udziałami w Toruniu. Za ogłoszenia odpowiada Administracja.

OBWIESZCZENIE O LICYTACJI NIERUCHOMOŚCI

Komornik Sądu Grodzkiego w Nowym Tomasz Twardowski, mający kancelarię w Nowym, ul. Gdańskie Przedm. Nr. 7 na podstawie art. 676 i 679 kpc. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 11 lutego 1938 r. o godz. 9-ej w Sądzie Grodzkim w Nowym odbędzie się sprzedaż w drodze publicznego przetargu należącej do dłużników Pauliny, Pelagii i Jana Meinów w Nowym nieruchomości: Nowe karta 107 (Plac zabud. 0.01,97 ha — czynszowa — składająca się z budynku frontowego ze skrzydłem — jednopiętrowego, mieszczący na parterze skład z mieszkaniami i na piętrze 2 mieszkania). Wartość użytkowa jako podstawa do podatku budynkowego 847,— zł.

Nieruchomość oszacowana została na sumę zł 10.000, cena zaś wywołania wynosi zł 7.500.

Przystępujący do przetargu obowiązany jest złożyć rękojmię w wysokości 1.000 zł.

Rękojmię należy złożyć w gotówkę albo w takich papierach wartościowych bądź książeczkach wkładowych instytucji, w których wolno umieszczać fundusze małeletnich. Papiery wartościowe przyjęte będą w wartości trzech czwartych części ceny giełdowej.

Przy licytacji będą zachowane ustawowe warunki licytacyjne, o ile dodatkowym publicznym obwieszczeniem nie będą podane do wiadomości warunki odmienne.

Prawa osób trzecich nie będą przeszkodą do licytacji i przysądzenia własności na rzecz nabywcy bez zastrzeżeń. Jeżeli osoby te przed rozpoczęciem przetargu nie złożą dowodu, że wniosły powództwo o zwolnienie nieruchomości lub jej części od egzekucji i że uzyskały postanowienie właściwego sądu, nakazujące zawieszenie egzekucji.

W ciągu ostatnich dwóch tygodni przed licytacją wolno oglądać nieruchomości w dni powszednie od godziny 8-ej do 18-ej, akta zaś postępowania egzekucyjnego można przeglądać w Sądzie Grodzkim w Nowym, ul. Sądowa, sala nr. 1. Nowe, dnia 5 stycznia 1938 r.

(—) T. Twardowski — komornik

SPRZEDAŻ skład broni

dobre zaopatrzone, jedyni na 130 tys. mieszkan-ców od zaraz z powo u wyjazdu, oraz mieszkanie 3-pokojowe z komfortowym urządzeniem od zaraz. Zgłoszenia do „Gazety Morskiej Ilustr.” Gdynia pod nr. 1276. 6855

ROZNE

Kurs tańców

Przyjmuje się jeszcze kilka pań i panów z lepszej sfery do kółka nrywatnego. Zgłoszenia uprasza: Grudziądz, A. Różańska, Plac 23 Stycznia 22.

Nowość radiowa

Aparaty radiowe bateryjne przerabiane na sieciowe, staro-go typu na nowo-zesne, oraz wszelkie rezeracje wykonuje fachowo i najtaniej radiotechnik I. Barański, Toruń, ul. Wita Stwosza 9, m. 5 (miski parter), nowa ulica między Monuski a Matejki, wejście z ul. Słowackiego. 33

POSADY

Biurowa s ty męskiej ze znajomością szybkiego pisania na maszynie i stenografia, poszukuje się od zaraz. Pisemne zgłoszenia z opisami swa-dectw kierować do „Gazety Morskiej Ilustr.” Gdynia pod nr. 1271. 6851

Panienska

lat 22, z ukończoną szkoła gospo-larczą i znajomością wychowywania dzieci — poszukuje nosady. Łaskawe oferty skierować do „Gazety Morskiej Ilustr.” pod nr. „1277”. 6856

MIESZKANIA

9- 10 pokojowe mieszkanie nadające się na biura lub pensjonat w śródmieściu do wynajęcia. Zgłoszenia: Toruń, Mostowa 18 Miłowski. 29Ck

Pokoje

umeblowane, jeden, dwa, ewentualnie cztery razem z kuchnią kom ortową i z centralnym ogrzewaniem wynajmę. Sadecki, Toruń, Mickiewicza 6. 47

Poszukuje się SKŁADU rzeźnickiego

w centrum Gdyni, najchętniej na Świętojańskiej w pobliżu 10 Lutego. Oferty wraz z podaniem ceny składać do Administracji „Gazety Morskiej Ilustr.” Kościerzyna sub „Bekoniarnia”. 9772

ZAPOWIĘDZ

Podaje się do ogólnej wiadomości, że 1. Alfons Scheibe, czeladnik rzeźnicki, kawaler, zamieszkały w Gdyni przy ulicy Gdańskiej 195, syn Augustyna Scheibego, rolnika i jego żony Balbiny z domu Schulist, zamieszkałych w Skorzewie, powiatu kartuskiego; 2. Anastazja Broschówna, bez zawodu, panna, zamieszkała w Gdańsku przy Kaszubskiej 147, córka Józefa Broscha, murarza i jego żony Anny z domu Lużey, zamieszkałych w Granowie, powiatu chojnickiego, chcą zawrzeć związek małżeński.

Obwieszczenie zapowiedzi nastąpić winno w Gdyni, Sołectwie Granowo i w Zarządzie Gminnym Chojnice, powiatu chojnickiego oraz w Gdańsku przez „Gazetę Gdańską”. 6850 Gdynia, dnia 7 stycznia 1938 r. Urzędnik stanu cywilnego: (Reinhardt)

Wojewódzki Urząd Rozjemczy w Toruniu Nr. 60/36

POSTANOWIENIE Wojewódzki Urząd Rozjemczy do spraw majątkowych posiadaczy gospodarstw wiejskich w Toruniu na posiedzeniu niejawnym w dniu 29 grudnia 1937 roku Postanowił:

Umarza się postępowanie układowe otwarte orzeczeniem Wojewódzkiego Urzędu Rozjemczego w Toruniu z dnia 18 grudnia 1936 r. odnośnie Emila Langego, właściciela gospodarstwa wiejskiego Dąbrowa pow. Chojnice, księga Dąbrowa karta 4, nieruchomości w Brusach, księga Brusy karta 147, pow. Chojnice, nieruchomości przemysłowej w Bisewie (Firogu) księga Bisewo karta 48 pow. Kartuzy, nieruchomości Klukowo vel Glukowo, księga Klukowo, karta 75 pow. Kartuzy i tartaku parowego w Wielu pow. Chojnice, albo w iem

wnioskodawca wzywany piśmie z dnia 6 grudnia 1937 r. doręczonym dnia 6 grudnia 1937 r. do uiszczenia resztującej kwoty 1.779,25 zł tytułem reszty wpisu stosunkowego od wniosku o otwarcie postępowania układowego teje w terminie przewidzianym § 30 ust. 2 rozporządzenia Ministrów Sprawiedliwości, Skarbu oraz Rolnictwa i Reform Rolnych z dnia 24. 4. 36. (Dz. U. R. P. Nr. 40, poz. 300) nie wpłacił.

Postanowienie niniejsze uprawomocnia się w 14 dni po ogłoszeniu. Podpis nieczytelny. Przewodniczący W. U. R.

Sygnatura: III km. 1697/37

OBWIESZCZENIE O LICYTACJI RUCHOMOŚCI

Komornik Sądu Grodzkiego w Grudziądz, III rewiru Wojciech Janowski, mający kancelarię w Grudziądz, ul. Legionów Nr. 15 na podstawie art. 602 k. p. c. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 11 stycznia 1938 r. o godz. 10-tej w Dragaczu pow. Świecie odbędzie się 2-ga licytacja ruchomości, należącej do Emila Gedgi, składającej się z 120 okien inspektowych w dobrym stanie, oszacowanych na łączną sumę zł 960.

Ruchomości można oglądać w dniu licytacji w miejscu i czasie wyżej oznaczonym. Grudziądz, dnia 7 stycznia 1938 r. (—) W. Janowski — komornik.

OBWIESZCZENIE O LICYTACJI RUCHOMOŚCI

Komornik Sądu Grodzkiego w Grudziądz, III rewiru Wojciech Janowski, mający kancelarię w Grudziądz, ul. Legionów Nr. 15 na podstawie art. 602 k. p. c. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 12 stycznia 1938 r. o godz. 12-tej w Grudziądz w firmie Mroczyński, ul. Piłsudskiego odbędzie się 2-ga licytacja ruchomości, należącej do Waleriana Żelewskiego, składających się z 1 autobusu osobowego „Chevrolet” na 10 osób Nr. 51330 nr. ejnika 27827 i 1 autobusu osobowego „Intentional” na 15 osób nr. 53424, nr. silnika 475718, oszacowanych na łączną sumę zł 1.800.

Ruchomości można oglądać w dniu licytacji w miejscu i czasie wyżej oznaczonym. Grudziądz, dnia 8 stycznia 1938 r. (—) W. Janowski — komornik.

OGŁOSZENIE

W wtorek, dnia 11 stycznia rb. o godzinie 19 odbędzie się w tujejszym magazynie nadawczym licytacja przedmiotów znalezionych na terenie kolejowym w mies. września 1937 r. Biuro Znal. Przedmiotów 8049 przy Eksp. Towarowej Gdańsk-Łoga Tor.

ABONAMENT MIESIĘCZNY WYBÓR:

Table with 2 columns: Description of subscription services and their prices. Includes options for agency delivery, home delivery, and postal delivery.

Redaktor odpowiedzialny: WACŁAW WITTE, Toruń, ul. Bydgoska 58.

UWAŻ!

Ogłoszenia drobne przyjmujemy wyłącznie za gotówką. Najmniejsze ogłoszenia drobne liczymy za 10 słów. Ogłoszenia drobne przyjmujemy jedynie do 50 słów, powyżej — liczymy według rozmiaru. Zamieszczenie ogłoszenia za gotówkę nie przyjmujemy, dla innych tylko wówczas, gdy ogłoszenie drobne zostanie zapłacone przewidzianą w cenniku 20 proc. nadwyżką. Umwki, które zamieszczają nie emienią treść ogłoszenia, nie upowazniają do żądania zwrotu gotówki, ani też nie zobowiązują Administracji do bezpłatnego powtórzenia ogłoszenia. Oszacowane reklamacje będą uwzględniane i nie zostaną wniesione do dni 8-miu od daty ukazania się ogłoszenia, lub od daty otrzymania rachunku. Tryb sądowem sęgniwno należności rebił upadł. Za terminowy druk i przepisanie miejsc ogłoszenia Administracja nie odpowiada. Cechonkami Pomorskiej Drukarni Rolniczej S. A. w Toruniu.